Rok XIII. Nr. 294 (3897) Wilno, Poniedziałek 26 Października 1936 r. Cena 15 groszy

KURJER WILENSKI

Wódz



Reprodukujemy podobiznę Naczelnego Wodza, Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych gen. dyw. Edwarda Śmigłego Rydza, w mundurze pułkownika Legionów, z okresu kampanii legionowej pod wodzą Komendanta Józefa Piłsudskiego. Gen. Śmigły-Rydz, będzie mianowany, jak to zapowiadaliśmy onegdaj — w dniu 11 listopada b. r. Marszałkiem Polski, jako ideowy i wojskowy spadkobierca Wielkiego Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

Nie wystarczą „chłopcy malowani" — przemówienie gen. Kasprzyckiego w Radomiu

RADOM (Pat) — W dniu 25 bm. odbyła się w Radomiu przy udziale przedstawicieli władz wojskowych oraz szerokich kół społeczeństwa uroczystość wręczenia sztandaru radomskiemu kołu Przysposobienia Wojskowego Kobiet do obrony kraju.

Na obiedzie żołnierskim, którym oddzały PW kobiet podejmowały swoich gości, minister spr. wojsk. gen. Kasprzycki zwracając się do członkiń organizacji m. in. powiedział:

„Piękna uroczystość dzisiejsza świadczy o coraz szerszym zrozumieniu w Polsce potrzeby i pożytku przygotowania kobiet do obrony kraju.

Zwykło się mówiąc o wojnie wysuwać hasło: „naród pod bronią". Nie wystarczy już, żeby po zwycięstwo na wojnę szli, jak mówi piosenka „chłopcy malowani". Naród pod bronią — cały za nimi stanąć musi zwartym blokiem sił. Wojna przyszłości nie będzie już wojną, jaką przeżyliśmy lat kilkanaście temu. Nie same armie się zmagać będą. Nie tylko matelalne zwyciężenie wroga jest celem wojny. Zwycięstwo w zmaganiach tych ten naród odniesie, który nie ugnie się duchem.

Jakżesz można nie zmobilizować w tym celu wszystkich sił żywych kraju. Czyż można połowę obywateli — kobiety — pozostawić poza nawiasem tego wysiłku, od którego zależy byt i przyszłość państwa".

P. minister gen. Kasprzycki wracając z Radomia zwiedził i przeprowadził inspekcję obozu pracy junaków w Jasieńcu, interesując się żywo ich warunkami bytu i pracy.

—oOo—

Doroczne zebranie Pen-Clubu

WARSZAWA. (Pat.) W dniu dzisiejszym odbyło się walne doroczne zebranie Pen Clubu polskiego. Sprawozdanie zarządu za rok ubiegły odczytał prezes Jan Parandowski, sprawozdanie kasowe złożył skarbnik honorowy adw. Emil Breiter, sprawozdanie komiji rewizyjnej— przewodniczący Z. Kisielewski. Następnie dokonano wyboru nowych członków zarządu na miejsce ustępujących po upływie kadencji. Wybrani zostali: **Zofia Nałkowska, M. B. Lepecki, W. Husarski i St. Rogosz.** Na zakończenie zebrania prezes Jan Parandowski złożył sprawozdanie z międzynarodowego kongresu Pen-Clubów w Buenos-Aires.

100 samolotów nad Madrytem

LA CORUNA (Pat) — Radiowy komunikat powstańczy z dn. 24 bm. o g. 20 donosi: 50 samolotów narodowych unosiło się nad Madrytem, rzucając odezwy do ludności, wzywające do kapitulacji. Samoloty unosiły się nisko nad miastem i były oklaskiwane przez część ludności. Po południu nad stolicą ukazało się około 100 samolotów, które znowu zrzuciły na miasto ogromne ilości odezw.

LA CORUNA (Pat) — Według komunikatu wojsk powstańczych zajęły one miejscowości Sesena, Esquivias i Borox. Są to ważne punkty strategoczne, broniące dostępu do Madrytu.

Eskadry powstańcze, które ukazały się dzisiaj nad Madrytem, zjawiły się w chwili, gdy na placu Puerta rel Soel od bywała się defilada milicji. Powstała nie bywała panika. Biorący udział w defiladzie pośpiesznie schronili się do tunelu kolejki podziemnej.

Samoloty powstańcze bomb nie rzucały.

MADRYT. (Pat.) Korespondent Havasa w towarzystwie nowego dowódcy armii, broniącej Madrytu gen. Pozasa, zwiedził wszystkie odcinki frontu dookoła Madrytu. Stwierdza on, iż na całym froncie trwają zajadłe walki, ale pozycje obu stron nie uległy zmianie na linii Chapineria —Brunete, Naval—Carneıo—Mostoles i Illescas —Torrejon. Najcięższe walki toczyły się pomiędzy Illescas a drogą prowadzącą z Madrytu do Aranjuezu. Powstańczy usiłowali zaatakować Aranjuez od strony północnej. W walce po stronie powstańczej brały udział samoloty, tanki i samochody pancerne. Wioski Yeles, Esquivias, Borox i Sesena były kilkakrotnie bmobardowane przez eskadry samolotów, a bez przerwy przez artylerję. Wsie Borox i Sesena ewakuowano.

Samoloty powstańcze rozpoczęły swą działalność o godz. 7 rano. Bombardowały ne linie rządwe, znikały, aby powrócić wkrótce z nowym zapasem bomb. Lotnicy powstańczy ostrzeliwali okopy wojsk rządowych również z karabinów maszynowych. Po stronie wojsk rządowych lotnictwo było nieczynne. Samoloty powstańcze rzucały równie zwielką ilość bomb zapalających. Korespondent Havasa został lekko oparzony w szyję. Ostrzeliwując pozycje rzadowe z karabinów maszynowych, lotnicy opuszczali tak niko swe samoloty, iż odnosiło się wrażenie, że zamierzają ądować.

Dzieła sztuki przewiezione do Madrytu

MADRYT. (Pat.) Dzieł asztuki, które znajdowały się w Escurialu, zostały przewiezione d oMadrytu. Celem tego zarządzenia było zabezpieczenie dzieł sztuki przed ryzykiem, połączonym z walkami, toczącymi się wokół Madrytu. Przewiezione do Madrytu dzieła sztuki znajdują się po dopieką specjalnej komisji, która utworzyła się po wybuchu powstania.

Ochotnicy płyną z Marsylii

PARYŻ. (Pat.) Z Marsylji odpłynął do Walencji statek hiszpański „Mar Carıbe" z 500 ochotnikami różnych narodowości.

Portugalia oskarża Sowiety

LONDYN. (Pat.) (Pat.) Rząd portugalski nadesłał dziś do Londynu zapowiedzianą notę w sprawie zarzutów pogwałcenia zasady nieinterwencji. Nota portugalska odpiera stanowczo wszystkie zarzuty sowieckie, nazywając je bezpodstawnymi i zmyślonymi. Rząd portugalski nazywa dalej w swej nocie Związek Sowiecki bezpośrednim sprawcą obecnych wypadków hiszpańskich. Na podstawie informacyj prasowych, m. in. paryskiego „Matin", nota portugalska stwierdza, iż dowodem akcji sowieckiej na terenie Hiszpanji, zarówno pod względem materialnym jak i technicznym, jest fakt, iż Bela Kuhn i Łazowski z całym sztabem pomocników jeszcze na wiosnę b. r. wysłani zostali do Madrytu dla organizowania tam akcji bolszewickiej. Opierając się w dalszym ciągu na wspomnianych źródłach, nota portugalska przytacza szczegóły, dotyczące działalności kominternu w Hiszpanji, stwierdzając, iż tryumf komunizmu w Hiszpanii grozi Portugalii wojną i że w tych warunkach hizpańska wojna domowa posiada charakter międzynarodowy. Dla rządu portugalskiego wojna hiszpańska jest kwestią sumienia.

Manifestacje w Brukseli

Aresztowanie przywódcy rexistów

BRUKSELA (Pat) — Defilada b. kombatantów przed królem dała okazję do żywiołowej manifestacji na cześć monarchii. Nie doszło do żadnych incydentów. Dopiero później około południa po rozejściu się pochodu, grupy rexistów, zresztą nieliczne, usiłowały dostać się na plac Giełdy, bulwary i na plac św. Guduli. Grupy te wznosiły okrzyki „Rex zwycięży". Za nimi podążały grupy kontrmanifestantów, socjalistów i komunistów. Do starcia jednakże nie doszło. Wbrew zapowiedziom Degrell'a liczba rexistów nie przewyższała kilku tysięcy.

Degrelle w pewnej chwili zjawił się na balkonie domu naprzeciwko kościoła św. Guduli i wygłosił przemówienie do swych zwolenników. Wkrótce po tym został aresztowany.

Delegaci armii włoskiej w Warszawie

WARSZAWA. (Pat.) Dziś o godz. 10 rano delegacja armji włoskiej przybyła plac Józefa Piłsudskiego, celem złożenia wieńca na grobie Nieznanego Żołnierza.

Następnie goście włoscy udali się samochodami do Belwederu. Przy pałacu belwederskim ustawiły się poczty sztandarowe sfederowanych organizacyj b. wojskowych.

Po złożeniu wieńca na stopniach pałacu delegacja włoska uczciał pamięć Marszałka Piłsudskiego chwilą milczenia.

Po zwiedzeniu muzeum i parku belwederskiego, goście włoscy złożyli wizyty: pierwszemu wiceministrowi Spraw Wojsk. gen. Głuchowskiemu, wiceministrwi Spraw Zagr. Szembekowi i komendantowi naczelnemu Zw. Legionistów płk. Kocowi. Po złożeniu wizyt goście włoscy zwiedzili ciekawsze zabytki i osobliwości miasta, m. in. Łaizenki i Stare Miasto.

W ggdzinach południowych delegacja armii włoskiej z gen. Coselschim na czele była podejmowana śniadaniem przez komendanta naczelnego Związku Legionistów płk. Koca.

Podczas śniadania wygłosili przemówienia płk. Koc i gen. Coselschi. O godz 16 goście włoscy udali się samochodami na włoski cmentarz wojskowy pod Bielanami.

O godz. 19.30 w sali konferencyjnej ministerstwa spraw wojskowych odbyła się uroczysta dekoacja delegacji armii włoskiej.

Udekoowani zostali: gen. Coselschi (który już posiada order Odrodzenia Polski (II klasy) złotym Krzyżem Zasługi.

Gen. Humbent Somma, gen. Rudolf Ragioni i gen. Wiktor Raffaldi orderami Odrodzenia Polski II klasy.

Płk. Paweł Berardi i kpt. Ferrucio Cabalzar orderam Odrodzenia Polski III klasy.

Sierż. Santini bronzowym Krzyżem Zasługi.

Aktu dekoracji dokonał p. minister spraw wojskowych gen. Kasprzycki.

W godzinach wieczorowych p. minister spr. wojsk. gen. Kasprzycki podejmował wojskową misję włoską obadem w salonach hotelu Europejskiego.

Podczas obiadu gen. Kasprzycki wygłosił przemówienie, na które odpowiedział gen. Coselschi.



Uroczysty hołd przedstawicieli armji włoskiej na Sowińcu.

Blum o polityce zagranicznej Francji

TULUZA (Pat) — Na zebraniu zorganizowanym przez federację socjalistyczną dep. Haute Garonne, premier Blum wygłosił przemówienie, w którym m. in. powiedział: czyż jest chociażby jeden Francuz, któryby dopuściłby w swym umyśle myśl o wojnie, innej niż wojna obronna, by bronić pogwałconego terytorium swej ojczyzny, lub wykonać zobowiązania pomocy w celu zapewnienia pokoju.

Cała działalność dyplomatyczna po wojnie w Europie —mówił dalej premier —wyraża się w przeciwstawieniu czy też w działaniu dwóch systemów trudnych do pogodzenia z punktu widzenia teoretycznego, ale które w praktyce Francja potrafi pogodzić: system bezpieczeństwa zbiorowego i system paktów odrębnych. Obydwa te systemy poważnie ucierpiały: system bezpieczeństwa zbiorowego z powodu niepowodzenia sankcyj i podboju Abisynii, system odrębnych paktów z powodu zbrojeń niemieckich i z powodu odrzucenia Locarno i remilitaryzacji strefy nadreńskiej.

Zaczęliśmy rokowania lokarneńskie w jak najlepszej wierze i z najlepszą wolą. Bez względu na napotykane trudności staramy się rozszerzyć ich podstawy, by objęły ogólne załatwienie zagadnień europejskich. Jesteśmy wierni w stosunku do zobowiązań podpisanych przez Francję w całej rozciągłości.

Przemówienie swe premier Blum zakończył: Jeszcze przed stworzeniem obecnego rządu zreasumowałem jego program w następujących słowach: przywrócić zaufanie pracującej Francji, przywrócić zaufanie pokojowe Europie. Formuły te wyrażają moje przekonanie i odzwierciadlają działalność frontu ludowego.

Abisyńska para cesarska



Zdjęcie nasze przedstawia cesarza abisyńskiego Haile Selassie oraz cesarzową abisyńską, która po raz pierwszy wystąpiła publicznie po przybyciu do Anglii z Palestyny, podczas przyjęcia urządzonego na ich cześć przez Tow. Abisyńskie w alonach Chesterfieldów w Londynie. Abisyńskiej parze cesarskiej towarzyszy Ras Kassa i Lady Paish.

Zakończenie kongresu radykałów w Biarritz

BIARRITZ. (Pat.) O godz. 12,30 33-ci Kongres stronnictwa radykalnego zakończył swe prace. Uczestnicy kongresu rozeszli się przy dźwiękach Marsylianki.

Dep. Massot odczytał deklarację stronnictwa, która została przyjęta jednomyślnie przez aklamację.

Następny kongres partii odbędzie się w roku 1937 w Lille.

Rezolucje

BIARRITZ. (Pat.) Deklaracja stronnictwa radykalnego odczytana dzisiaj rano przez dep. Massot'a, stwierdza, iż stronnictwo zgadza sie na współpracę z rządem Frontu Ludowego i całkowicie popiera wszystkie ustawy o charakterze społecznym. Strajk jest uznany przez prawo, ale nie można tolerować okupowania fabryk i magazynów. Stanowi to naruszenie wolności. Pracodawcy i robotnicy, według deklaracji stronnictwa powinni w jednakowym stopniu szanować zawarte układy i przedstawiać spory procedurze pojednawczej i arbitrażowej. Ustawy społeczne nie powinny być źródłem trudności wewnętrznych. Powinny być stosowane lojalnie.

Deklaracja stwierdza, iż stronnictwo jest zdecydowane popierać dzieło odbudowy gospodarczej, rozpoczęte przez rząd.

Po 7-m a przed 25-m listopada
nowy proces w Sowietach

PARYŻ (Pat) — Moskiewski korespondent „Petit Parisien“ podaje listę aresztowanych w związku z procesem Zinowiewa. Na liście tej, która jest prowizoryczną i niekompletną, figurują Sokolnikow, b. ambasador w Londynie, uwięziony w początku września Lugłanow, b. komisarz pracy, Serebriakowa, dawna żona Sokolnikowa, Arkub, wysoki urzędnik bankowy, znany trockista, dowódca korpusu Putna, b. attache wojskowy w Londynie. Prócz nich aresztowani zostali: Radek, Pietakow i Rajewski, redaktor „Journal de Moscou“. Rykow Bucharin zostali po przeprowadzeniu śledztwa zrehabilitowani. Całego szeregu aresztowań dokonano również na Ukrainie, głównie wśród wojskowych, m. in. uwięziono Turowskiego, Primakowa, dowódcę okręgu charkowskiego oraz Schmidta w Kijowie.

Wielki proces trockistów odbędzie się po uroczystościach rocznicy rewolucji, przed zebraniem się kongresu Sowietów, mającego uchwalić nową konstytucję, to znaczy po 7-mu a przed 25 listopada.

Członkowie porozumienie polsko-łotewskiego wyjechali do Rygi

WARSZAWA. (Pat.) Członkowie Porozumienia Prasowego Polsko-Łotewskiego wyjechali dziś na doroczny zjazd Porozumienia do Rygi.

W skład delegacji Porozumienia wchodzą następujący dziennikarze: Jerzy Wiewiórski („Kurier Poranny“), przewodniczący delegacji, St. Grek („Kurier Polski“), kpt. Kowalski („Polska Zbrojna“), St. Biernacki („Kurier Warszawski“), Dunin-Wąsowicz („Express Poranny“), p. Święcicki („Kurier Wileński“).

Z ramienia Wydziału Prasowego M. S. W. delegacji towarzyszy radca Rudzki z ramienia poselstwa łotewskiego — attache prasowy p. Prieditis.

Komunikat oficjalny o wizycie min. Ciano

RZYM. (Pat.) Agencja Stefani komunikuje: W wyniku rozmów politycznych, jakie minister spr. zagr. Włoch Ciano przeprowadził w Niemczech, został ogłoszony następujący oficjalny komunikat:

Podczas wizyty, jaką minister spr. zagr. Włoch hr. Ciano złożył kanclerzowi Rzeszy i w rozmowach, jakie odbył z kierownikami polityki niemieckiej, zbadano aktualne zagadnienia z dziedziny politycznej, gospodarczej i społecznej, dotyczące w szczególności bezpośrednio obu krajów. Rozmowy toczyły się w atmosferze przyjaznej i serdecznej, przy czym z zadowoleniem stwierdzono wzajemną zgodność poglądów i intencję obu rządów rozwinięcia wspólnej akcji na rzecz powszechnego pokoju i odbudowy.

Oba rządy postanowiły pozostawać w kontakcie w celu realizacji tych zadań.

Ciano wystartował do Rzymu

MONACHIUM. (Pat.) Minister spr. zagran. Ciano o godz. 10.15 wystartował z Monachium do Rzymu.

Skład broni w... kawiarni

PARYŻ. (Pat.) W czasie przeprowadzanej rewizji w jednej z kawiarń w Avignon, wykryto tajny skład broni, w którym znajdowały się karabiny ręczne i maszynowe, rewolwery oraz amunicja. Policja aresztowała właściciela baru, który pełnił funkcje sekretarza miejscowej organizacji komunistycznej.

„Le Jour“ przypuszcza, iż broń została wysłana przez organizacje skrajno-lewicowe i była przeznaczona dla czerwonej milicji hiszpańskiej.

Marsz. Prystor na Wileńszczyźnie

24 bm. przybył do Postaw marszałek Senatu Aleksander Prystor i bezpośrednio z dworca udał się do majątku Żelazowszczyzna, gdzie będzie gościem mdr. Kurkowskiego. Pobyt marszałka Prystora potrwa kilka dni i ma charakter zupełnie prywatny.

Zgon małżonki Bolesława Prusa

WARSZAWA (Pat) — Dziś zmarła w Warszawie wdowa po ś. p. Bolesławie Prusie Oktawia z Trembińskich Głowacka w wieku lat 85.

Była ona wierną towarzyszką życia znakomitego pisarza, żywo interesowała się zagadnieniami literackimi i cieszyła się dużym szacunkiem i popularnością wśród literackich sfer starszego pokolenia.

Poświęcenie nowowybudowanego kościoła

JE ks. Arcybiskup Jałbrzykowski dokonał poświęcenia wzniesionej umptem i ofiarnością miejscowego społeczeństwa katolickiego nowej świątyni murowanej w Gródku (pow. białostocki). Nowa świątynia obliczona jest na pomieszczenie ponad 750 osób.

W uroczystościach poświęcenia wzięła gremjalny udział okoliczna ludność katolicka oraz przedstawiciele władz.

Rozmowa z Henrykiem Kuną

Nie mam wielkiej wprawy w robieniu wywiadów. Niewiadomo, czy interwiewowany zechce wogóle mówić, może się zasłoni „tajemnicą urzędową" (teraz wszystko można podciągnąć pod tajemnicę urzędową), tembardziej w tym wypadku (chcę uzyskać wywiad od Henryka Kuny) — gdy ma być ogłoszony oficjalny komunikat. Ale trzeba spróbować..

Zastałem Henryka Kunę w jakimś widocznem zatroskaniu. Widzimy czasem człowieka, który z nami mówi, opowiada i odpowiada na pytania, a sam wewnętrznie jest zapatrzony w jakąś myśl własną, która go nurtuje. Człowiek niby rozmawia z nami, a w rzeczywistości rozmawia z tą swoją myślą.

Mówię ktom zacz, po co tu i na co.

— Wywiad? Ale cóż ja panu powiem? Otrzymacie panowie komunikat Komitetu Budowy.

— To nie to.

— A cóż więcej? Mogę od siebie powiedzieć, że w przyszłym miesiącu rozpocznie się zakładanie fundamentów.

— Brzmi to tak jakby chodziło o budowę jakiegoś gmachu — wtrąciłem. — Ale ja jestem laik.

Henryk Kuna uśmiecha się wyrozumiale.

— Fundament jest konieczny, — wyjaśnia, — bo jak to już panu zapewne wiadomo natrafiono w tym miejscu na wodę podskórną. Pod wodą więc ugruntuje się trwałość ziemi zapomocą wpuszczonej tafli betonu lub też 4-ch pali betonowych systemem takim, jaki zastosowano do wzmocnienia Bazyliki.

— Potrzeba tak gruntownych prac?

— To jest niezbędne. Sama figura wieszcza z bronzu wynosi 6 i pół metrów. Granitowy cokół i jego podstawa oraz płaskorzeźby dokoła niego zajmują 12—13 wagonów. Taki ciężar wymaga mocnej podstawy.

— Całego materiału jeszcze niema w Wilnie?

— Niedługo nadejdzie. Pan sen. Beczkowicz uzyskał 50 proc. zniżkę na przewóz.

— A wogóle, jak stoi sprawa od strony finansowej?

— Niezależnie od funduszów pochodzących z ofiarności publicznej, p. gen. Żeligowski i p. sen. Beczkowicz kołaczą w Warszawie, i, o ile wiem, usiłowania ich nie są ponoć próżne.

— A na kiedy możemy się spodziewać całkowitego wykończenia budowy?

— Zapewne na jesień roku przyszłego.

— Dopiero? — zdziwiłem się szczerze.

Profesor Kuna tłumaczy.

— Wcześniej niemożliwe ze względów techniczno-atmosferycznych.

— ?

— Widzi pan, fundamenty można zakładać nawet zimą, ale uplasowanie samego cokółu wraz z płaskorzeźbami jest robotą, którą w mrozy robić jest ciężko. Poza tym zajdzie jeszcze konieczność poprawek płaskorzeźb w plein-air'ze. W zależności od oświetlenia trzeba złagodzić niektóre ostrości, uwypuklić inne. Wreszcie patynowanie..

— Wszystko to wymaga czasu.

— Czasu i odpowiedniej temperatury. W mróz trudno to zrobić.

— Czy zaszły jakie zmiany w pierwotnym projekcie?

— Żadne.

Chwilę nie mówimy nic, ale myśl obydwu krąży dokoła tego samego. Odnoszę wrażenie, jakby nad głową tego człowieka, który *trzy lata pracował* nad pomnikiem Mickiewicza, czaiło się nieprzyjemne krakanie. Wreszcie Kuna przerwał milczenie cichym powiedzeniem:

— Pisali — byli tacy, co tak pisali — „szkarada", a przecież nie widzieli jak to wygląda w naturze.

Ożywił się nagle:

— Prezydent Maleszewski oglądał figurę Mickiewicza na wystawie w Warszawie i mówił, że mu się podobała. Muszę panu powiedzieć, że wasz prezydent zabiera się do rzeczy szczerze i sumiennie. Miałem zamiar wystawić figurę na wystawie rzeźby w lutym roku przyszłego w Warszawie, ale prezydent Maleszewski przekonał mnie, że Wilnu należy się pierwszeństwo i dopiero tu odsłonięta zostanie na widok publiczny. Obawiam się tylko jednej rzeczy, mianowicie, żeby nie zmieniono miejsca.

— Jakżesz to możliwe, przecież pomnik miał stać pośrodku między placykie Orzeszkowej i placykiem jaki się uzyska z usunięcia ogródka Sztrallowej, tak żeby był widoczny i od placu Łukiskiego od strony Katedry.

— Właśnie, a tymczasem chcą go przesunąć trochę w bok wgłąb placyku Orzeszkowej.

— Ależ to zniekształciłoby pierwotną koncepcję. Do tego nie należy dopuścić.

— Naturalnie. Robię też co mogę. W tej sprawie decyduje jednak prof. arch. Gutt. Prof. Gutt chce ze względu na asymetryczność przestrzeni posztrallowskiej, przesunąć pomnik na oś symetrji i związać widok na pomnik z widokiem na kościół św. Jerzego — przez wycięcie paru drzew.

„Oj, niedobrze, pomyślałem. Drzewka w Wilnie są czczone, jak dęby w świętych gajach pogańskich Litwinów. Stanowią tabu". Powiedziałem tylko:

— Kwestja miejsca to kwestja zasadnicza.

— Zdaję sobie z tego sprawę i mam nadzieję, że dojdziemy do porozumienia z prof. Guttem.

— Życzę tego z całego serca.

Znowu zdaje mi się, że Henryka Kunę drażni i nurtuje ta sama myśl. Jest jakby czemś zgnębiony. Chciałbym nie urazić, nie dotknąć boleśniej. Wrego o to zapytać, lecz boję się, żeby go szcie pytam. Henryk Kuna uśmiechnął się smutnie.

— Wie pan, gdy się tworzy, ciężko jest słyszeć drwinki i śmieszki. Rano się pracuje z myślą, że się coś zrobi i robi; a wieczorem samemu się wątpi, na drugi dzień tak samo. Gdy przy tych psychicznych wzlotach i upadkach dostaje się moralne kułaki — jest ciężko. Pan rozumie?

Rozumiem, ale co mam powiedzieć? Banalny frazes zachwytu, pocieszenia? Powiedziałem tylko to, co czułem: że rozumiem. I zauważyłem konkretnie:

— Ostatnio jednak i malkontenci zmienili opinję. Już nie hałasują i godzą się.

— Owszem, ale jak to robią w jakim tonie: „Bóg z nim z tym Henrykiem Kuna..." Gdyby ten co tak pisał wiedział, co ten Kuna robi, gdyby widział samo dzieło, no, wtedy pisz co chcesz. Ale nikt nie był w pracowni, nikt się nie zainteresował bliska.. Nic, tylko jakieś chimery.

— Nie należy się tem zbytnio przejmować.

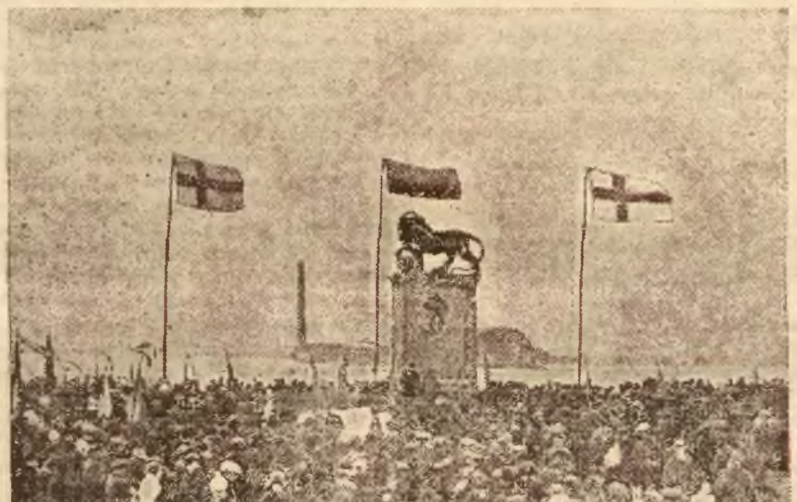
— To też nie mam żalu i mówię: „Bóg z nimi wszystkimi". A jeśli pan będzie w Warszawie w najbliższym czasie, — dodał na pożegnanie, — niech pan zajrzy do mnie zobaczyć jak to wygląda. Bo może i pana trzeba przekonywać? — zapytał żartobliwie.

Roześmiałem się.

— Napewno nie. I na dowód kończę tych parę chwil takimiż słowami: „Bóg z nimi wszystkimi..."

E. G.

Pomnik ku czci króla Karola X I w Narwi



OBWIESZCZENIE

Zarząd Towarzystwa Kredytowego miasta Wilna niniejszem podaje do wiadomości dłużników, wierzycieli i innych osób zainteresowanych:

1) że za nieuiszczenie zaległości i innych należności z pożyczek przez Towarzystwo wydanych odbędą się w lokalu Towarzystwa przy ulicy Jagiellońskiej Nr. 14 w Wilnie, w obecności Komitetu Nadzorczego i Zarządu Towarzystwa, licytacje publiczne niżej podanych nieruchomości, położonych w mieście Wilnie: pierwsza 10-go grudnia 1936 r., a jeżeli pierwsza nie dojdzie do skutku — druga 29-go grudnia 1936 r. Licytacje rozpoczną się o godzinie 12-ej w poł.; 2) że zgodnie z § 84 statutu Towarzystwa licytacja rozpocznie się od sumy nieumorzonych pozostałości pożyczek z doliczeniem do tej sumy raty bieżącej wszystkich zaległości w ratach, odsetek za zwlokę, wszystkich wydatków uskutecznionych na rachunek dłużnika, kosztów egzekucji obciążających dłużnika, a również zaległości podatkowych — skarbowych i komunalnych, o których informacje będą otrzymane przed dniem licytacji, przyczem na nabywcę nieruchomości będą przelane obciążające sprzedawaną nieruchomość pożyczki: 3) że osoby życzące wziąć udział w licytacji mogą przeglądać w biurze Towarzystwa (Wilno, Jagiellońska 14) w godzinach urzędowych (od 9 do 2 pp.) lub w odnośnych księgach hipotecznych, o ile nieruchomość posiada uregulowaną hipotekę, akta dotyczące zastawu nieruchomości, wystawionych na sprzedaż; 4) że osoby przystępujące do licytacji winne przed rozpoczęciem przetargu złożyć wadium w wysokości wszystkich zaległości, zaległych podatków oraz wydatków związanych z wystawieniem nieruchomości na licytację; 5) że suma zaofiarowana na licytacji, za potrąceniem złożonego wadium, nieuiszczonych pozostałości pożyczek, raty bieżącej z należnemi od niej odsetkami za zwlokę, a również opłaty aljenacyjne winne być uiszczone w ciągu dni 14 od dnia licytacji: w razie zaś niewniesienia w terminie wskazanym wymienionych należności, nabywca traci złożone przy licytacji wadium, które będzie użyte na opłatę zaległości podatkowych, kosztów egzekucji, wydatków uskutecznionych na rachunek dłużnika i opłat, należnych Towarzystwu z wystawionych na sprzedaż nieruchomości, a ta pozostanie nadal własnością dotychczasowego właściciela:

1	2	3	4	5	6	7	8	9
502	6377	Osnasówny Rywka-Rochla, Bejla i Michla	Szawelska Nr. 6	1110,40	12408.22	2624.31	77400.—	15091.07
516	3393	Borodzicz Weronika	Bogusławska Nr. 5	366,80	1373.79	273.59	8300.—	1334.46
529	9015	Wiażewicz vel Jażewicz Józef	Majowa Nr. 22	1950	1605.33	224.82	5800.—	2107.29
531	4231	Flekser Mejer, Fleksеrówna Sora i Glezerowa Rachela	Lwowska Nr. 15	2002	8700.99	1644.24	48300.—	9649.07
533	1253	Zarecki Eljasz-Mowsza	Antokolska Nr. 33, obec. Nr. 21	759,85	4275.26	875.74	25200.—	5625.92
555	10753	Wajnesowa Chaja	Rakowa Nr. 3	1636,50	7685.55	1189.94	33600.—	8333.68
610	39	Remz Hirsz	Ostrobramska Nr. 22	z. włas. 1419.60 z. wiecz. cz 1583,40	16026.87	2709.70	83100.—	12410.56
615	120	Kort Josel	Stefańska Nr. 13	1501,50	13558.19	2833.56	88000.—	11879.49
574	10250	Kozubska Marja	Wiłkomierska Nr. 139, obec. Nr. 165	9728,75	2515.68	365.55	9900.—	2961.33
406	2692	Zmaczyńska Marja	Jasna i Fabryczna Nr. 51	1116,34	1152.39	61.56	1416.44	650 66
366	niema	Iwanow Wawrzyniec	Zielona Nr. 12	964,60	168.66	16.82	413.12	150.39

WYJAŚNIENIE RUBRYK: 1) N-ry pożyczek, 2) N-ry hipotek, 3) Nazwisko i imię właściciela nieruchomości, 4) Ulica i Nr. domu, 5) Obszar w metr. kwadr., 6) Suma zaległych należności w ratach, odsetkach i wydatkach, poniesionych na rachunek dłużnika, która winna być uiszczoną przez nabywającego nieruchomość. Suma ta z doliczeniem do niej mających pierwszeństwo przed pożyczkami Towarzystwa zaległości podatkowych, skarbowych i samorządowych, o których informacje będą otrzymane przed dniem licytacji, oraz wydatków, które ujawnione zostaną w dniu przetargu, winna być złożona jako wadium przed rozpoczęciem licytacji, 7) Rata bieżąca z odsetkami za zwlokę od niej, 8) Nieumorzona pozostałość pożyczki w listach zastawnych, 9) Nieumorzona pozostałość pożyczki gotówkowej.

UWAGI: Licytacja rozpocznie się od sumy należności objętych rubrykami 6, 7, 8 i 9. Należności objęte rubrykami 7, 8 i 9 mogą pozostać nadal na hipotece sprzedawanej nieruchomości. Kwoty wskazane w rubrykach 6, 7, 8 i 9 podane są w złotych.

Żart na stronie

Kopernik żyje między nami

WSTĘP.

Genjusze, których umysł góruje nad mdłym rozumkiem współczesnych, nieraz dopiero u potomnych znajdują uznanie. Gorzkie przysłowie, iż nikt nie jest prorokiem we własnym kraju, jest dla nich nagminną prawdą życiową. Wiem o tem z własnego doświadczenia.

Wie o tem również inny mój rodak (t. j. wilnianin), pan H. A. Oto już sześć lat mija, jak wydał frapującą rozprawę p. t. **„Słońce nie jest ogniskiem, a planetą zimną zamieszkałą"**, w której na siedmiu stronicach małej szesnastki obala najbardziej zastarzałe złudzenia fizyków i astronomów, a jakoś nikt, o ile wiem, nie zainteresował się temi doniosłemi odkryciami, nikt nie zasygnalizował ukazania się gwiazdy pierwszej wielkości na firmamencie nauki wileńskiej, ba — nauki światowej.

Zrozumiałą jest rzeczą, że przemilczeli rewelacje pana H. A. nasi profesorowie uniwersyteccy: Patkowski, obaj Dziewluscy, Limanowski, Weysenhoff. Oficjalna nauka zawsze jest konserwatywna, uczeni zawodowi nie chcą przyjąć do swego grona genjalnego, lecz zuchwałego laika, który wtargnął na ich podwórko. Ale prasa? Ale zdrowo myślący odłam społeczeństwa, dbający o sławę swego miasta i kraju? Mistrzu H. A. widzę okiem duszy, z jakim zawodem patrzyłeś na owoce swej pracy, jak cię bolało to milczenie, przerwane dopiero przeze mnie po sześciu latach. Ale nie martw się — pewien jestem, że potomność cię oceni. Norwid też doczekał swego Miriama. Kto wie, czy za lat sto o prawo autorskie do twej spuścizny nie będą się toczyły równie zażarte boje w sądzie, jak Miriama z Pinim.

Ale dość dygresji. Chcę teraz przed zdumionym czytelnikiem roztoczyć głębie (czy można powiedzieć „roztoczyć głębie"?) tych natchnionych myśli. Podzieliłem twą pracę na szereg rozdziałków i cytuję niemal wszystko, nic oczywiście nie zmieniając z oryginału.

ZACZYNAJĄ SIĘ CYTATY.

Co popchnęło autora do wypowiedzenia swych epokowych myśli? Wyprawy do biegunów. Nie do wiary, ale fakt.

„Biorąc za podstawę tak częste dzisiaj wyprawy do biegunów — powiada — uważam za wskazane wyrazić swój pogląd co do pewnych zagadnień wszechświata, a w szczególności dotyczących ziemi".

Ileż lekkości w ujęciu spraw wszechświata. „Uważam za wskazane". Tak może mówić tylko Newton albo Kopernik. Jak wiemy, głównem zadaniem nauki jest uzasadnienie teorji. Bez tego najlepsza bierze w łeb. Gdyby Archimedes miał punkt oparcia, ruszyłby z posad ziemię świata. A jednak dotychczas przyjmowaliśmy na wiarę tak podstawową tezę, jak „ziemia jest okrągła". Dopiero p. H. A.:

„W najodleglejszym nawet zakątku świata nikt nie wątpi, że ziemia nasza jest ruchomą i okrągłą, ale czemu tak jest to nauka przemilcza i niewyświetla tego. Ja zaś swe rozumowania w tym przedmiocie opieram na tem:

Tu następuje opis, który zatytułowaliśmy

MŁODOŚĆ GENJUSZA.

„Będąc jeszcze dzieckiem lubiłem się bawić puszczaniem w powietrze baniek mydlanych, a umaczawszy słomkę w gęstych mydlinach, puszczałem kształtne, mieniące się ślicznemi barwami bańki, przyczem te zawsze przy dęciu wychodziły okrągłymi, o bardzo prawdłowym cyrklu i wypukłości, tak, że żaden tokarz i odlewnik bardziej prawidłowego kręgu uczynićby nie potrafił. W późniejszych, młodzieńczych swych latach, przeprowadzałem jakby studja nad bańką mydlaną, dążąc nadać bańce inną formę, niekulistą, a cylindryczną, w kubie lub kwadracie. Robiłem różne z tem doświadczenia, czy niłem u słomki różne zagięcia i załamywania łapek w różne strony i figury, bańka jednak wychodziła zawsze tylko okrągła..."

Coś sobie przypominamy z historji literatury... Ach tak — takie same doświadczenia czynił przecie intendent Sforka w „Horsztyńskim" Słowackiego, ale jako człowiek o ograniczonych horyzontach myślowych nie wysnuł z doświadczeń odpowiednich wniosków. Pan H. A. uderzył się w czoło i zawołał:

„Tu właśnie tkwią zagadnienia atmosfery ziemi naszej, jej składników, równomiernego ze wszechstron ciśnienia powietrza, okalającego ziemię. Więc pewnik, że mogą istnieć we wszechświecie tylko światy okrągłe, kuliste, a nie cylindryczne, w kubie, lub w kwadracie... Że ziemia nasza również jak bańka mydlana jest kulistą o nader prawidłowym cyrklu i wypukłości, wymownie świadczy o tem tęcza, obserwowana w różnych kierunkach i stronach horyzontu".

Dodajmy od siebie, że zapewne i barwy tęczy, tak podobne do kolorów, jakiemi się mieni bańka, potwierdzają kulistość ziemi.

BIEGUNY CZY ZDERZAKI?

Z kolei wielki myśliciel zastanawia się, jakie przeznaczenie dał Stwórca (nb. z małej litery) biegunom. Znowu wiekopomne odkrycie:

(trzeba było) „nadać dla ziemi ruch i granice jej biegu, by nie zawadzała innym światom, wcześniej przez niego (t. j. Stwórcę) stworzonym. Cóż więc on czyni? Oto, pokrywa dwie wypukłości naszego globu lodem, niby dwoma obróconymi talerzami (biegnuy), zaś centrmu ziemi, (równik) stawia w kierunku wystawionym na promienie słoneczne, wskutek czego wisząca bania w powietrzu, ogrzana w centrze a zamrożona po bokach poczęła się obracać wciąż w jednym kierunku do słońca, trzymając się stale w swej orbicie, wirując w granicach lodowych".

Autor zapewne zapomniał dodać, że do tych frapujących wniosków doszedł na podstawie obserwacji maszynki do lodów. Ale nie przerywajmy mu.

NIE NISZCZYĆ BIEGUNÓW.

„Tak ufundowaną ziemię — ciągnie p. H. A. — oświeconą promieniami słońca, pokrytą potrzebnemi dla tej egzystencji wodami i roślinnością, oddaje Stwórca w całkowite władanie człowiekowi, panu tej planety, dla jego panowania i rozmnażania się na niej. Co zaś do biegunów, to robi jakby zastrzeżenia człowiekowi i stawia mu barjerę w postaci nieprzebytych lodów, przestrzeni niedostępnych do kontynuowania (nie poprawiać Przyp. wydawcy) tutaj ciepła, nie zaburzania potrzebnej tu ciszy, spokoju.

„Gdyby temperaturę na biegunach zrównoważyć temperaturą równika, to ziemia nasza straciłaby swój ruch, stanęłaby w miejscu, przestałaby się obracać, straciłaby równowagę, zachwiałaby się w swych posadach, nie mogłaby się utrzymać w przestworzu, jak rower nie może sam stać bez ruchu, pomknęłaby w otchłań horyzontu i płonąc od tarcia w powietrzu rozpadłaby się na cząstki, które po całych latach padania, częścią uwięzłyby gdzieś na innych światach"...

Oto jakie straszliwe skutki, odmalowane z tak sugestywnym talentem, może spowodować nierozważne ogrzanie biegunów. Kapitanie Wilkins, admirale Byrd ostrożnie z rozpalaniem ognisk, towarzyszu Lewoniewski, nie rzucajcie niedopałków podczas przelotu nad kołem polarnem.

NIECO O SŁOŃCU.

Apokaliptyczny opis „ewentualnej śmierci globu (jak mówi młody poeta) urywa się nagle". „A teraz nieco o słońcu" lekko zagaja arcykopernik. Tutaj daje nareszcie ujście długo hamowanej niechęci do oficjalnej nauki:

„Dowodzą uczeni dawniejsi i współcześni, że słońce jest ognistą planetą, o bardzo wysokiej temperaturze, na której nawet kamienie, to jest minerale i metale są tem gorącem rozpławione w gazy. Że słońce odległe jest od ziemi na zawrotnie dalekiej przestrzeni i że gorącem tej planety, ogrzewa się nietylko ziemia nasza ale i inne światy".

Więc najpierw mamy lojalne zreferowanie sądów nauki o „ognistej planecie". Teraz następuje atak:

„Mój Boże. Jaki w tych wywodach jest nonsens i absurd. Przedmiot oddalony na miljony kilometrów ma ogrzewać swem ciepłem światy oddalone w zawrotnej odległości od niego. Jakiej ilości potrzeba by palnego materiału ile siły i zużycia energji cieplanej na tysiące tysięcy lat tego ogrzewania i roztaczania ciepła wokoło.

Nie, panowie uczeni. Tak gorącej planety Stwórca dotąd jeszcze nie stworzył, bo nie miał w tem potrzeby i celu. Słońce nasze jest zwykłą planetą zimną, zamieszkałą przez istoty żywe, a nie gorącą rozżarzoną planetą. Jest to pewnikiem, który opieram na tem. Każde ognisko, przedmiot gorący, roztacza gorąco wokół siebie i prawem natury jest, że im bliżej zbliżamy się do ogniska, tem w większej mierze odczuwamy jego ciepło, jego gorąco. Ze słońcem zaś dzieje się wręcz odwrotnie".

Tu następuje serja druzgocących dowodów: i to, że gdyby słońce było rozżarzonem ogniskiem, toby wysuszyło wszelkie wody na ziemi, roztopiłoby chmury i t. d. i to, że „dostrzegamy chłód na górach wysokich i podróżując samolotem"... Inna więc teorja jest prawdziwa:

„Nie, panowie uczeni. Słońce ogrzewa ziemię nie swem ciepłem, lecz osobliwym blaskiem, swą świecącą jasną powłoką. Słońce nasze to świętojański robaczek (porównanie) zupełnie nie mający gorąca w sobie, lecz szatą swą, powłoką świecącą uwidoczniający się nam zdaleka"... „Jak świętojański robaczek, świecąc i promieniując nie odczuwa tego wcale i to go zupełnie nie grzeje i nie zużywa jego siły na światło i promieniowanie tak i słońce nasze świecąc i promieniując nie zużywa wcale swej energji świetlnej"... „Słońce nasze nie jest tak zawrotnie dalekie od ziemi naszej jak chcą tego współcześni uczeni, natomiast jest ono jednym z najbliższych naszych sąsiadów planetarnych, co się uwidacznia z widomej dla nas wielkości słońca, obserwowanej szczególnie przy wschodzie i zachodzie słońca"

LUDZIE NA SŁOŃCU.

Autor dobiega do kresu swych ważkich, przełomowych dla astronomji wywodów. Jeszcze wystrzela swój ostatni nabój: na słońcu są ludzie:

„Nie podlega najmniejszej wątpliwości, że słońce jako planeta stała, jest zamieszkałą, że się tak wyrażę zaludniona również jak i wszystkie inne stałe planety... „Na słońcu mogą zamieszkiwać istoty o całe niebo rozumniejsze i doskonalsze niżli ludzie ziemscy, przechodzący zmysłami nawet wyobraźnię naszą tam są one w całym swym majestacie i wielkości"..

NAJWYŻSZY CZAS.

Jeszcze kilka przyczynków do charakterystyki słonecznych nadludzi i największy myśliciel naszej doby odkłada pióro w poczuciu spełnionego obowiązku. Wie dobrze, co go czeka:

„Pojmuję, że te rozumowania moje w dobie obecnej przez wielu będą lekko i z uśmiechem przyjęte, wielu policzy je za fantazję i brednie. Mimo to wierzę, że przyjdzie czas, że świat cały, jak długi i szeroki uzna słuszność mych twierdzeń, szczególnie w stosunku do słońca, a wielki już czas usilnie popracować w tym kierunku, bo ludzkość nie jest młoda na ziemi, więc czas już zaprzestać wierzyć i nauczać, że słońce jest ogniskiem gorącem i żarzącą się planetą".

APEL.

Tak zakończył przed sześciu laty „Wilnianin H.", najbardziej rewolucyjne dzieło stulecia. Na jego wołanie odzywam się pierwszy, staję do szeregu jako pierwszy zwolennik jego teorji. Jednocześnie zwracam się z gorącym apelem do społeczeństwa, a przedewszystkiem do Prześwietnego Senatu Uniwersytetu Stefana Batorego. Mamy wśród nas nowego Kopernika, twórcę najgłębszej teorji astronomicznej, czyż możemy pozwolić, by ten kwiat uwiądł gdzieś w zapomnieniu? Nie, potrzykroć nie. Dajmy mu katedrę profesorską, dajmy mu obserwatorja i laboratorja, asystentów i adjunktów. Nie dopuśćmy, by nam po latach wielu wielkiego rodaka, wydobytego z kurzu zapomnienia zaanektowali Litwini lub Białorusini!

Teodor Bujnicki.

DJALOG

POETA DO LAURY:

Tobie — luba — złote potoki ranków,
w nich śmiech swój będziesz dowoli kąpać,
Tobie zapach nasturcyj, malw i świeżego sianka
— widzisz, nie jestem skąpy.

Tobie daję południa szczodrą słoneczność,
radość spoczynku w cienistej stodole,
a jeśli będziesz bardziej niż zwykle grzeczna —
ofiaruję ci wieczorną mgłą zadymione pola.

Więc wieczorem polami pójdziemy na spacer,
miłosną czułością przytulisz się do mnie.
Będzie pięknie. Niebo gwiezdne zapali race
także dla ciebie: tylko o pieniądzach zapomnij.

Laura (ze złością):

— ?? — !!! — ?!!!! —

Jan Huszcza.

Wyłączność

— Rabinowiczówna będziecie mnie kochali?
— Będę.
— Tylko mnie?
— Tylko.
— Li tylko?
— Li.

Kino i szkoła

— Muszę zabronić moim uczniom chodzenia do kina.

— Czemu? Filmy historyczne kształcą.

— Tak, ale na pytanie, kto to była Katarzyna II otrzymuję odpowiedź: Marlena Dietrich, a gdy pytam o Marię Stuart, dostaję odpowiedź: Katarzyna Hepburn!

Surowizna

Z wypracowania szkolnego:

„Mieszkańcy Szwajcarii żywią się prawie wszyscy turystami".

W szpitalu dla warjatów

Jest upalny lipiec. Jeden z wariatów zwraca się do doktora:

— Panie doktorze, czy nie można poprosić o sanki?

— Poco panu sanki w lecie?

— To kiedyż wariaci mają uprawiać sport saneczkowy?

Coraz trudniej dostać posadę

Bezrobotny prosi u dyrektora o posadę.

— Nic ja panu nie poradzę — odpowiada dyrektor. Wyższe stanowiska są zajęte, a na niższe potrzeba wyższego wykształcenia.

Na wiecu

Znany polityk przemawia na wiecu. Wtem na trybunę spada główka kapusty. Mówca stwierdza:

— Widzę, że jeden z moich przeciwników stracił głowę.

Dobry matematyk

— Mój narzeczony i ja liczymy razem 50 lat.

— Masz odwagę wyjść za mąż za takiego żółtodzióbka?

Notatki wileńskie

ROMANTYZM

Stale o romantyzmie poetów naszych słyszę:
podobno bardzo lubią ustronie i zacisze.

KOMUNIKACJA

O komunikacji trzy tylko słowa:
dobra, zła i arbonowa.

REFLEKSJA DWUDZIESTOLETNIEGO.

Choć nadzieja wieku długiego przede mną się roztacza,
lecz pomnika Mickiewicza chyba nie zobaczę.

MATERIAŁY DO „ŻARTU NA STRONIE" NALEŻY NADSYŁAĆ NA ADRES REDAKCJI DLA ANATOLA MIKUŁKI.

K. Wyrwicz-Wichrowski opowiada:

W Wiedniu ostatnio cieszą się dużą popularnością dwaj panowie: hrabia Rudi i przyjaciel jego — hrabia Boni.

Tak, jak ongiś u nas słynny Kaftal w Warszawie, na którego rachunek zapisywano najnieprawdopodobniejsze „kawały" — tak teraz w Wiedniu wszystkie najidiotyczniejsze „powiedzonka" idą na conto panów Rudi i Boni.

*

Boni odznacza się wynalazczością. Spotyka na ulicy Rudiego i z tryumfującą miną oświadcza:

— Wiesz, Rudi — znowu zrobiłem wynalazek.

— No?

— Szklana laska!

— ?

— Wygodne. Gdy upadnie nie potrzebujesz się już po nią schylać.

*

Rudi goli się rano u swego fryzjera. Przy namydlaniu twarzy mistrz pędzla usiłuje zabawić swego gościa:

— Ile pan hrabia zjada bułeczek naczczo?

— Dwie — odpowiada pogodnie Rudi.

— A nie! Bo tylko jedną! Druga już nie jest naczczo!

Rudi śmieje się zachwycony. I zaraz po powrocie do domu pędzi do żony.

— Michalinko! Ile ty bułeczek zjadasz naczczo?

— Trzy.

Posmutniał Rudi.

— Szkoda! Szkoda, że nie dwie, bo bym ci opowiedział pyszną anegdotę.

*

Pewnego dnia Rudi dostaje telefon w kawiarni, że żona obdarzyła go bliźniętami.

Biegnie więc do domu — długo ogląda to jedno dziecko to drugie, wreszcie zdecydowanie wskazując palcem na jedno z nich, powiada:

— To my tego zatrzymamy!

Kurjer Sportowy

Lekkoatleci zeszli ze stadjonu

Lekkoatleci zeszli już ze stadionu. Zobaczymy ich dopiero w roku 1937 gdzieś w kwietniu, czy maju. Zeszli ze stadionu bardzo skromnie i nikt nie zwróciłby na nich większej uwagi, gdyby nie wspaniały rekord Wojtkiewicza w rzucie oszczepem. Wynik 58 mtr. 89 ctnm., to rzeczywiście rekord. Wojtkiewicz jest obecnie jednym z najlepszych zawodników polskich. Nic też dziwnego, że wszedł w tym roku do reprezentacji Polski.

Warto więc w kilku słowach omówić tegoroczny sezon lekkoatletyczny. W dalszym ciągu nie udało się nawiązać kontaktu z prowincją. Wina to Okr. Urzędu WF i PW, bo któż, jak nie Okr. Urząd WF i PW. powinien dbać o usportowienie prowincji. Wil. Okr. Zw. Lekkoatletyczny nie posiada ani odpowiedniego ku temu aparatu, ani też środków, a władze WF i PW przy dobrej chęci mogłyby z łatwością rozwiązać ten tak ważny problem. Zapytajmy dlaczego n. p. u nas nie nie odbyły się na wsi biegi naprzełaj. Biegi leśne na prowincji cieszyłyby się niewątpliwie ogromnem powodzeniem, zwłaszcza, jeżeli powiedziałoby się zgóry, że temu, kto zwycięży da się

worek soli

pług, względnie kosę.

Jestem głęboko przekonany, że w ten sposób zakreślona akcja odniosłaby w szybkim czasie ogromne sukcesy. Powstałaby rywalizacja między wioskami. Zaczęłaby rywalizować

chata z chatą

Zostałaby nareszcie rozwiązana kwestja usportowienia prowincji. Przez lekkoatletykę, i to wyłącznie przez lekkoatletykę, trzeba pójść na wieś. Kursy tego nie zrobią. Dość mieliśmy już tych najrozmaitszych kursów, które nie dają absolutnie żadnych rezultatów, bowiem jak nie mieliśmy, tak i nie mamy instruktorów. Na kursy wych. fiz. najczęściej trafia element nieodpowiedni.

Przed nami leży niezapisana karta. Teren całej Wileńszczyzny, odpowiadający obszarom Finlandji, może poprostu kopiować zasady tam propagowane. Mamy piękne wzory, które należy u nas właśnie zastosować. Każdy zmarnowany miesiąc przynosi dla sportu polskiego nieobliczalne straty.

A teraz słów kilka o Wilnie. Na wiosnę, jak to zawsze na wiosnę. Zapał jest większy, ale potem wszystko gaśnie, by pod koniec sezonu przypomnieć sobie świątku sportowemu, że są w Wilnie lekkoatleci. Po sezonie biegów naprzełaj, zakończonym wspaniałym

zwycięstwem Hermana,

przeszliśmy na boisko. Remont stadionu trwał bardzo długo. Zawodnicy nie byli dobrze przygotowani do meczu z Białymstokiem, a przegrany poejdynek Polski Północno-Wschodniej z Prusami Wschodnimi był może

najbardziej przykry

ale pamiętać warto, że w tym roku przegraliśmy już nie różnicą 11 pkt., a tylko 9. Może w przyszłym roku w Królewcu w czaie 3-go meczu z Niemcami potrafimy wywalczć zwycięstwo.

Zastęp zawodników wileńskich nieco zmalał. Odszedł Gierutto, a potem zmienił barwy Fiedoruk. Obaj znaleźli się w Warszawiance. Pod sam koniec sezonu pojechać musiał aż do Grudziądza Herman. Nie wiem dlaczego u nas jest tak fatalnie, że **lekkoatleci muszą odbywać powinność wojskową w szkole kawalerji**. Wiemy przecież aż nazbyt dobrze, że kawaleryjskie ćwiczenia biegaczom dobrze zrobić nie mogą.

Wielkim sukcesem organizacyjnym było przeprowadzenie mistrzostw lekkoatletycznych Polski. Teraz Wilno nie prędko doczeka się jakiejś poważnej imprezy. W każdym bądź razie w roku 1937 w kalendarzyku ogólnopolskim Wilno nie figuruje. Trzeba koniecznie częściej jeździć do Warszawy i tam

bombardować władze

naczelne, bo jeżeli będziemy siedzieć cicho, jak mysz pod miotłą, to nigdy niczego nie doczekamy się. Imprezy trzeba umieć gwałtem wydzierać przy zielonym stoliku. Nie jest to rzeczą łatwą. Zarząd WOZLA ma więc trudne zadanie do rozwiązania.

Pisząc o lekkiej atletyce trzeba wspomnieć o klubach i zawodnikach.

Najlepiej bodaj prosperowała

sekcja AZS,

która chociaż nie miała asów, to jednak wykazywała sporo inicjatywy i skupiała młode siły. WKS Śmigły opierał się na Wieczorku i Wejtkiewiczu. Sporo zawodników startowało w biegach naprzełaj. Ognisko KPW załamało się nie co organizacyjnie, ale po przeprowadzeniu punktacji, niewątpliwie zdobyłoby pierwsze miejsce dzięki sukcesom: Hermana, Żylewcza i Żylińskiego. PPW — to Zieniewicz i Żardzin. Nie byli oni w tym sezonie w formie. Sokół zlikwidował swoją sekcję lekkoatletyczną. Strzelec za błysnął raz jeden. Przypomnieliśmy o istnieniu Strzelcu na mistrzostwach Polski w czasie rzutu oszczepem Dziadula, który zdobył wicemistrzostwo Polski. Kluby żydowskie jak: ŻAKS i Makabi nie wykazały żadnego zainteresowania w lekkiej atletyce, a szkoda, bo w latach poprzednich Żydzi mieli nietylko niezłych zawodników ale mieli kilka zwracających na siebie uwagę lekkoatletek.

To jest krótki bilans. Szkoda wielka, że nie mogły w tym roku dojść do skutku projektowane mecze ze Lwowem i Śląskiem. Co do Lwowa, to mamy bardzo

przykre doświadczenie.

Nie dotrzymał umowy sportowej. Wilno jeździ to przed dwoma laty do Lwowa na swój koszt z tem, że Lwów przyszle do nas swoich zawodników również na swój koszt, ale niestety mimo trzymać umowy. Jest to

nauczka

interwencji Lwów nie uważał za stosowne dożeby na przyszłość nie wchodzić w stosunki sportowe z miastami, które nie chcą z nami walczyć.

Na zakończenie słówko o naszych organizatorach. Jesteśmy pełni uznania dla nucz.

Müllera, Kudukisa i Rymkiewicza

którzy nieraz budzili podziw swoją starannością i zaparciem się siebie przy tak mało wdzięcznej pracy organizacyjnej na terenie Wilna. Trudno jest tutaj pominąć milczeniem działalność

mjr. Parczyńskiego

który chociaż nie wchodził do zarządu OZLA, to jednak był wielkim przyjacielem sportu lekkoatletycznego w Wilnie. Jesteśmy przekonani, że przyszły zarząd OZLA zostanie tak skompletowany, że potrafi poprowadzić lekkoatletykę wileńską ku lepszemu jutru.

J. NIECIECKI.

Cracovia—Śmigły 5:0

Liga pozostała w krainie marzeń. Już teraz możemy szczerze powiedzieć, że nie wyratuje legendarna postać „zawodowca", grającego jakoby w drużynie Brygady częstochowskiej, ani też bardzo problematyczny do wygrania mecz z AKS Chorzów.

WKS Śmigły przegrał wczoraj w Krakowie sromotnie z Cracovią 5:0. Wynik ten mówi sam za siebie. Mówi on, że drużyna WKS Śmigły nie dorosła jeszcze do Ligi.

Czy należy temu się dziwić, że piłkarze Śmigłego ostatnio przegrywali mecz po meczu.

Nie.

My się temu nie dziwimy, bo trudno jest, żeby na tak zachwaszczonej niwie wyrosnąć miały złote kłosy. Porażki Śmigłego — to smutny bilans piłkarstwa wileńskiego. Z drugiej strony nie bez winy jest również i sam WKS Śmigły, który mając przecież w perspektywie mecze tak poważne jak o wejście do Ligi, nie pomyślał w odpowiednim czasie o sprowadzeniu trenera. Raz nareszcie trzeba wspólnemi siłami wziąć się do pracy, ale bez obcego trenera nic da się nie zrobić. Nie chcemy tutaj nikogo uczyć. Są to nasze luźne uwagi cisnące się teraz gdy musimy zakomunikować smutny wynik egzaminu.

— WKS Śmigły pozostał na drugi rok w tej samej klasie.

To nie na drugi już rok, bo jeżeli nie mylimy się, to WKS Śmigły bodaj od 4 lat walczy o awans i jak tylko przychodzi jesień, to stale powtarza się ta smutna historja, że dla nas brak jest miejsca w Lidze.

Do tematu tego nieraz jeszcze powrócimy. Cieszylibyśmy się bardzo, żeby na temat uzdrowienia stosunków sportowych w naszym piłkarstwie wypowiedzieć się raczyli w pierwszym rzędzie panowie działacze sportowi, którzy stoją na czele i WKS Śmigły i Wil. Okr. Zw. Piłki Nożnej. Przeprowadzenie akcji rozwiąże może sprawę. Może znajdą się nowe projekty i inne cele, niż Liga.

Na marginesie wspomnieć musimy o niepoważnem traktowaniu przez kierownictwo drużyny WKS Śmigły prasy. Obiecano zaraz po meczu podać nam relację telefoniczną. Czekaliśmy na telefon godzinę. Zaraz po godz. 14 — mu sieliśmy połączyć się sami telefonicznie z Krakowem i bez „grzeczności i łaski" WKS Śmigły otrzymać informację. Zaznaczaliśmy przytem, że wydatki związane z telefonem pokryjemy.

Nie chcemy się chwalić — ale dla WKS Śmigły uczyniliśmy nie jedną grzeczność przy propagowaniu piłki nożnej z okazji tego czy innego meczu. Nie chcielibyśmy zerwać, tych zażyłych się gających czasów plk. Wendy, stosunków sportowych, ale jeżeli piszemy dziś o tej sprawie, to tylko dlatego, żeby wykazać w jak ciężkich nieraz trzeba pracować warunkach, by móc czytelnikowi podać wiadomość nietylko na szpaltach gazety, ale również telefonem względnie przez wystawienie wyniku w oknie Redakcji.

Wynik wczorajszego meczu bez łaski pp. kierowników WKS Śmigły otrzymaliśmy o godz. 14 min. 18.

Tajemniczy wyjazd Martyny i jego kolegów

Czterech znanych piłkarzy polskich: Martyna, Cebulak, Nawrot i Drabiński, jak informuje PAT wyjechało z Polski do Ameryki.

Nie grali już oni wczoraj w Łodzi w czasie meczu Legia — ŁKS.

Tajemniczy ten wyjazd Martyny i 3 jego kolegów nasuwa szereg domysłów.

Wisła—Ruch 3:1

Przed tygodniem tabela rozgrywek o mistrzostwo piłkarskie Ligi tak się ułożyła, że Ruch bezapelacyjnie stał się po raz 4 mistrzem Polski, ale ubiegła niedziela przyniosła nam szereg sensacyjnych wyników.

Ruch przegrał z Wisłą 1:3. Chociaż Ruch stracił 2 punkty, to jednak tytułu mistrza ukt mu już nie odbierze, bo ma poważny zapas punktów.

Dalsze wyniki były następujące:

ŁKS—Legja 3:1.

Warszawianka—Garbarnia 4:1.

Dąb—Śląsk 2:0.

Warta—Pogoń 2:1.

Z Ligi spadają więc zdecydowanie: Legja i Śląsk.

A.K.S. i Cracovia w Lidze

Dwa przedostatnie mecze piłkarskie o wejście do Ligi wyłoniły już benjaminków.

Cracovia po zwycięstwie 5:0 z WKS Śmigły znalazła się ponownie w Lidze, a drużyna AKS po zdobyciu 2 pkt przez zwycięstwo Brygady 2:0 wejdzie do Ligi na miejsce Śląska.

Echa biegu kolarskiego

Od Jerzego Łuszczewskiego, tegorocznego mistrza biegu kolarskiego ulicami Wilna, otrzymaliśmy list w którym wyjaśnia, w jaki sposób odbyła się walka i jak jechał Skuratowicz.

Listu ze względów zasadniczych zamieścić nie możemy. Ze swej strony jednak uważamy za stosowne podkreślić, że cenimy bardzo, jako obiecującego kolarza Łuszczewskiego, ale nie możemy jednocześnie odmówić słuszności Skuratowiczowi.

Uważamy, że nie jest właściwe, jeżeli zawodnicy zaczynają roztrząsać swoje zatargi w gazetach i starać się pomniejszyć wartość sportową swoich rywali, a uwypuklić znaczenie swego sukcesu. Do opiniowania powołana jest prasa i odpowiednie władze sportowe.

Jeżeli są jakieś nieporozumienia między zawodnikami to należy je załatwić na drodze protestu, zgłoszonego przez dany klub.

To, o czem pisze nam Łuszczewski, jest niezmiernie ciekawą sprawą, sięgającą kulis sportu kolarskiego. Przy sposobności postaramy się **po zebraniu całego materjału wrócić jeszcze do spraw kolarskich w Wilnie i do zawodników.**

To nie jest sport

Wczoraj miał się odbyć mecz piłkarski o mistrzostwo Okr. Wil. między Ogniskiem KPW a ŻAKS.

Drużyna Ogniska wyszła na boisko, ale niestety nie mogła doczekać się piłkarzy ŻAKS.

To nie jest sport. To nie jest sportowe załatwienie sprawy. ŻAKS przecież powinien był wiedzieć, że drużyna nie przyjdzie i grać nie będzie. Nie trzeba więc było ściągać do ostatniej chwili. Sprawa walkowery mogła być załatwiona bez maskarady.

W meczu towarzyskim Ognisko I — Ognisko II uzyskano wynik remisowy 1:1.

Sport wileński w kilku wierszach

Okręgowy Urząd Wychowania Fizycznego przy OKIII w Grodnie wyznaczył do poszczególnych związków okręgowych w Wilnie mężów zaufania. Rola tych mężów zaufania polegać będzie na uzgadnianiu wszelkich zagadnień sportowych z ogólną polityką Okr. Urz. Wych. Fiz. Delegatami zostali: w piłce nożnej i narciarstwie kpt. Pawłowicz, wioślarstwie i pływaniu kpt. Piesowicz, w grach sportowych i lekkiej atletyce Leon Wojtkiewicz. Brak jest narazie delegatów do związku bokserskiego, hokejowego i tenisowego. W najbliższym czasie lista mężów zaufania zostanie uzupełniona.

Delegaci z Okręgowego Urzędu WF otrzymali specjalne instrukcje.

*

Miejski Komitet Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego w Wilnie postanowił na ostatniem zebraniu wydziału wykonawczego przyznać nagrodę im. płk. Zygmunta Wendy najlepszemu sportowcowi Wilna. Nagrodę w roku 1934 zdobyła została przez Jana Wieczorka. W roku 1935 nagroda nie była jeszcze nikomu przyznana. Na zebraniu wyłoniona została komisja, która ostatecznie przeprowadzi punktację wyników sportowych i zgłosi konkretny wniosek. Do komisji weszli kpt. Pawłowicz, kpt. Piesowicz i red. Niecieckí. Naszym zdaniem najpoważniejszą kandydatką do nagrody za rok 1935 jest Plewakowa, która w roku ubiegłym zdobyła po raz trzeci tytuł mistrzyni Polski w biegu jedynek wyścigowych. Co zaś do roku 1936 to nie ulega wątpliwości, że nagroda powinna być przyznana osadzie olimpijskiej Wojskowego Klubu Sportowego Śmigły, która po szeregu sukcesach w Bydgoszczy i Kruszwicy wyjechała ostatecznie do Berlina, gdzie reprezentowała wioślarstwo polskie.

Nagroda przechodnia Miejskiego Komitetu WF i PW im. płk. Zygmunta Wendy przedstawiająca obraz Katedry Wileńskiej jest najwyższym odznaczeniem sportowym na terenie Wilna.

*

W Okręgowym Ośrodku Wychowania Fizycznego rozpoczął się dwutygodniowy kurs gier sportowych dla członków kadry zawodowej KOP. Kurs prowadzi Leon Wojtkiewicz.

*

5 listopada p. Jarosław Niecieckí wygłosi w Święcianach odczyt na temat „Echa Igrzysk Olimpijskich". W końcu zaś listopada Wojskowy Klub Sportowy Śmigły zamierza zorganizować w Wilnie poranek sportu w sali jednego z kin wileńskich. Wyświetlony zostanie film sportowy z olimpiady oraz wygłoszona pogadanka propagandowo-sportowa.

*

Na zebraniu narciarzy Akademickiego Związku Sportowego omówione zostały sprawy dotyczące treningów i zawodów. Suchą zaprawę narciarską w sali i w nadchodzącym sezonie na treningi, ski będzie prowadzić będzie Mieczysław Pimpicki. AZS codziennie przyjmuje zapisy na treningi, które już rozpoczęły się. Akademicy zamierzają bardzo licznie stanąć do mistrzostw Polski Akademickich Związków Sportowych. Mistrzostwa w nadchodzącym sezonie odbędą się w Krynicy.

Tabela loterii

Z dnia 24 października

GŁÓWNE WYGRANE

I i II ciągnienie

5.000 Zł na nr 181998.
2.000 Zł na nr 117047.
1.000 Zł na nry 32274 48552.
500 Zł na nry 77145 90340 127733 135640 151661 151337.
400 Zł na nry 1924 28144 61565 122669 159367 178475 184382.
200 Zł na nry 12871 35743 35934 39065 39885 52820 57818 63645 65962 96088 98848 104095 112778 122505 130171 174508 178692 180640 195759.
150 Zł na nry 10621 13086 14110 14471 14566 18598 57018 60282 64574 66847 74491 75534 81333 81559 81495 86864 95660 99993 104496 107920 115603 120012 133289 137515 141938 146383 164131 164532 165505 166085 169973 176735 178909 184695

Wygrane po 100 zł.

28 535 1166 411 930 2023 164 523 714 8252 620 5101 370 477 854 939 6114 201 547 926 55 7166 807 8003 68 287 741 939 9518 59 921
10066 38 187 309 24 49 477 878 910 11180 323 452 675 95 12175 308 633 13062 645 806 14297 328 17750 18157 950
20148 352 533 21218 388 926 49 22191 24109 969 25105 680 89 26615 27024 777 28299 876 29097 232 350 755 822 64
30939 47 66 31154 371 592 965 32100 66 285 478 33062 167 534 923 34185 725 37 889 35320 43 587 761 825 931 36193 351 873 996 37309 938 67
39333 56 474 695 995 40090 158 71 307 484 557 775 939 41088 110 894 42859 86 43362 404 736 73 807 992 44119 400 732 45356 910 46845 47256 327 848 48281 532 792 925 49203 544 72.
50320 27 517 51236 466 698 52267 330 442 89 720 99 53247 699 54165 210 32 803 55106 924 56044 147 568 57499 537 692 785 923 58414 59749 917 93
6235 327 437 695 866 62354 635 789 888 63080 609 40 769 64420 65257 647 93 838 66344 67033 258 525 891 68021 68021 241 69512 679 835
70002 304 71203 99 377 477 865 72094 303 494 73390 527 689 834 46 947 74692 933 64 90 75166 463 987
77509 935 78399 706 880 79854
80248 332 617 81270 446 640 88 860 76 908 13 82873 73176 200 14 918 84071 143 292 329 644 85642 86736 87594 892 8 775 88019 83 597 89227 321 400 644
90132 91128 489 551 825 93662 94145 372 655 997 95033 748 818 96017 118 223 486 683 97087 673 711 979 98959 66 99344 409 754
101215 329 430 524 102161 300 103050 812 104119 550 640 105086 314 626 753 905 106010 169 72 308 465 566 605 12 850 107103 379 108315 552 5 915 109314 433
110707 28 910 112798 113008 650 389 934 9
114246 71 578 115140 67 3802 116592 702 117128 607 44 818 118157 408 43 839 93 119913
120032 264 500 681 121160 635 42 122964 123244 58 363 654 848 124405 125035 47 73 107 509 56 954 126402 548 874 953 96 127174 440 924 128163 458 129472 390 833
130073 204 325 48 788 131302 511 28 614 783 844 950 132082 381 827 133330 63 466 71 547 134113 868 136308 650 137373 779 833 139875 856
140063 153 388 99 141146 81 823 85 142531 59 143034 123 391 639 802 144146 214 37 145163 501 82 826 29 56 146032 117 433 147038 287 336 903 148017 284 149178 97
150185 764 151369 446 928
153088 435 154116 302 155399 562 156516 832 832 157164 500 14 158201 159141 98 389 459 943
160592 987 161137 358 79 162402 647 94 163091 222 57 64 790 851 164091 289 545 669 770 165295 341 70 449 166182 167453 577 685 872 88 960 168146 216 914 169057 155 473 698 864
170543 707 171110 529 172730 803 173084 238 900 174051 67 533 58 175420 176962 177146 975 178500 9 667 852 960 179195
180167 292 181154 182110 70 759 71 903 183051 745 184130 423 538 654 91 724 901 185102 355 386 625 981 186536 832 187972 188289 654 825 38 189293 758
190133 313 28 452 191448 547 192 428 565 193938 84

Wygrane po 50 zł.

246 1685 3234 621 720 32 846 4274 504 5432 864 975 6079 7140 240 62 421 88 566 8188 9096 106 33 61 274 432 659 830 54 908 18
10312 441 43 620 901 11015 703 12141 281 545 753 55 14311 680 913 15026 117 201 375 16520 658 17167 806 18437 48 569 949 19205 48 448 754 73 811 98
20104 576 90 634 61 924 21350 759 22226 327 564 99 855 89 23713 33 49 24171 216 312 437 72 25071 98 151 696 716 26123 400 25 677 27483 612 748 891 92 28535 530 739 29047 71 159 85 395 498 514 55 673 868 912
30106 29 238 418 865 31031 531 63 551 937 32044 149 817 922 33 43 49 33075 271 776 944 34311 410 84 35055 175 256 96 398 762 834 960 36017 245 550 617 26 941 37151 211 913
38004 13 165 254 82 792 39453 61 507 87 711
40365 404 595 41000 78 84 868 901 42202 327 619 834 43094 279 341 713 95 807 44215 24 301 66 83 499 510 76 680 840 45031 265 673 739 805 46112 47158 97 221 452 507 42 681 48248 317 661 67 85 845 937 49238 426 710
50085 259 91 512 91 768 925 51069 530 44 86 767 75 84 869 961 52247 508 19 53170 676 816 54089 363 85 472 583 89 887 55094 293 322 660 705 889 56056 157 541 62 650 747 57910 58027 115 83 415 869 59118 54 70 212 623 728 95 993
60136 55 438 680 798 961 69 61052 125 490 520 48 787 97 897 62285 570 714 22 891 63183 252 458 64322 551 661 748 834 65231 472 868 971 66052 647 81 842 67018 108 214 629 67 68039 679 90 947 69041 45 52 136 46 390 481 544 68 631 931
70146 348 583 71585 643 768 945 72275 443 589 670 73146 223 530 97 660 74144 79 903 75096 146 661
76411 94 641 828 77078 233 535 61 78004 147 420 748 842 63 947 79203 570 620 996 80255 86 325 425 92 703 47 81003 261 402 83 538 98 807 49 932 46 82017 111 93 506 46 84 897 83031 120 435 721 84216 61 338 442 85138 218 78 994 86109 85 528 782 913 44 87008 387 508 93 654 5 810 88266 423 853 89360 989
90331 865 91001 295 407 92091 288 394 409 47 64 672 789 896 93308 592 711 94015 267 334 448 608 922 89 95012 180 95 589 96045 102 76 303 611 719 65 97045 276 482 560 671 98270 99053 145 239 71 338 91 501 638
100107 363 630 68 880 973 101194 254 402 41 790 5 853 996 102260 305 670 988 99 103032 8 176 367 608 104506 924 43 105017 22 387 400 532 627 738 97 106204 380 420 639 89 815 107000 511 37 108205 94 456 586 755 89 109261 780 950
110139 338 9 73 604 730 84 111209 373 177 860 112104 544 94 673 942 57 113300 59 693
114157 319 410 37 576 605 69 78 853 115138 613 82 999 116785 82 85 837 117783 118093 608 119264 320 527 626 42 54
120236 39 615 90 835 48 90 534 121565 614 820 122092 549 612 944 123417 597 645 84 124054 175 125289 126130 413 30 617 38 767 966 127338 79 663 82 752 898 936 128951 129964
130285 825 131040 380 76 90 132463 726 133146 342 413 781 852 134236 99 339 920 135084 143 237 392 433 510 717 136220 528 137430 704 19 831 138051 94 280 334 963 139380
140641 710 141201 48 664 742 835 142571 752 840 48 143052 300 630 36 44 79 908 144143 375 568 623 50 145073 208 85 576 677 830 146413 549 689 745 816 147366 420 599 148215 360 43 649 513 632 782 149004 220 69 605 765 995
150023 267 461 79 670 151072 193 325 16 96 473 773 93 987
152065 527 790 153085 94 136 397 701 154096 206 45 830 155127 751 63 156850 157471 504 10 73 647 775 866 944 78 158334 690 767 813 159178 269 336 424 749 882
160040 117 271 779 932 161026 148 450 538 888 162049 563 163038 277 918 38 164272 447 96 531 677 768 881 165102 67 558 866 925 166203 425 975 81 167134 448 532 38 677 168011 115 95 287 478 515 862 947 169003 172
170196 339 45 645 838 44 171025 323 24 32 60 65 430 36 172152 226 584 635 728 53 918 27 173251 560 786 174167 232 449 746 79 994 175196 99 253 438 40 42 97 543 99 176024 143 382 557 701 41 92 177059 108 438 49 857 178010 202 26 493 821 179069 79 228 878 900 72
180004 431 646 829 181075 265 355 182107 7 528 90 661 804 183110 245 559 82 897 184020 194 706 67 185071 10 20 257 349 423 38 62 528 96 741 186464 72 533 37 811 983 187121 84 527 942 188074 101 506 24 55 71 968 189142 578
190177 289 321 931 191484 192005 342 77 435 573 193033 175 306 437 604 9 70 761 972 194492 751 90 875 902 70.

III ciągnienie

Wygrane po 50 zł.

454 570 1674 1962 3305 482 624 5 4050 747 838 5508 810 6498 665 919 8360 445 781 9503 48 932
10251 65 11004 311 34 12255 384 794 801 993 13492 955 15022 217 23 17628 18261 320 19113 944
20417 569 760 21003 22250 424 56 611 23592 24042 77 177 665 26016 73 372 825 72 949 27115 207 861 932 28197 273 356 436 29479 816
30214 99 32052 582 34219 93 35286 36667 846 976 37083 300 504 38148 243 503 851 39139 296 554 912
40502 611 714 41036 151 42864 971 43048 525 44007 316 410 756 45095 251 46074 333 500 984 47826 48044 49135 236 60 311 12 443 479
50895 51054 75 206 54 52190 775 53318 502 54313 418 78 534 55027 245 614 799 56603 5 861 57046 970 95 59180 764
60192 364 931 61350 62127 597 611 63186 388 64428 65060 983 66045 505 67057 88 506 603 68306 862 69121 602
70104 22 784 6 71201 73326 962 74418 869 75186 959 76079 113 77256 905 69 78312 675 849 79575 866.
80083 191 533 704 37 81017 614 82042 83335 495 650 931 84585 919 86136 202 65 400 990 87342 65 666 89524 843 904
90136 215 47 91150 674 92572 944 94102 660 95354 526 96071 498 622 959 97120 704 7 98305 510 923 99086 134 296 427 792
100467 101709 925 102108 93 854 8 103069 237 80 474 104051 107208 80 556 744 108184 467 530 687 109139 444 918
110560 626 86 111134 583 957 112140 246 56 718 956 113065 635 82 993
114505 613 85 776 115137 654 811 116159 623 793 970 118437 699 119015 713
120257 620 121176 93 825 99 988 122421 956 123300 664 962 124524 53 914 126970 127458 128132
130022 902 131122 298 465 865 132278 133101 361 771 939 134445 135036 395 136161 514 91 668 137000 317 139399 633 790
140467 141163 143696 144334 58 471 878 145331 403 832 146217 785 148035 363 149231 568 942
150008 139 225 151021 538 936 152904 31 153201 403 154077 155596 156292 681 886 955 157058 141 99 999 158356 159208 491 611 700
160544 57 717 161420 522 640 163092 164368 405 538 606 928 166694 167041 693 710 168013 209 67 666 169235 391 808
170117 564 901 171793 172116 684 173559 802 70 174122 250 612 775 175128 213 390 482 892 956 177028 37 210 380 400 587 881 95 178091 916 179504
180010 180 74 488 659 181024 221 541 962 182125 334 44 670 824 942 183159 829 184046 209 441 870 185230 657 759 186044 502 187240 72 188040 155 636 706 878 89 965 189093 154 519 689 745 46
190268 191576 192261 591 974 193300 448 930 194700

Wygrane po 100 zł.

275 2158 606 821 3459 88 6133 7190 912 8051 135 205 580 955 9960
10266 883 11150 560 12001 13244 474 533 14180 360 16471 527 17923 95 19409 817 994 6
20885 21498 24607 25236 779 26286 451 976 27236 28283 586 967 29359 460
31015 846 32115 751 33073 529 34523 35702 36197 326 38438 39311 485 585
40280 544 41524 876 42520 754 45536 46196 47382 49453
51253 52209 410 53074 593 56649 57903 97 58251 415 660 731 59195 618
60937 61403 815 941 66 62576 946 64184 543 763 994 65039 112 235 67093 301 541 930 68369 419 69040 211
70205 732 808 71394 490 73402 74499 75317 490 575 711 76332 77291 78113 79092
80262 475 81690 82747 85198 805 88330 427 87384 453
90430 745 91681 866 92521 82 659 93086 289 94238 95557 73 854 96409 513 97032 98049 610 99852
100111 26 467 84 910 101734 102652 103072 105671 106291 379 611 976 84 107558 676 108509 109948
110209 590 111112 900 113530
114247 414 116371 117467 516 119075
121226 603 88 122 592 921 123920 124862 125300 126016 127117 631 128186 413 129525 652
130006 797 131169 394 697 132287 133317 622 134536 747 135207 62 679 850 136206 391 916 138313 793
140501 142888 144157 64 956 147292 463 148456 149168 549 845 958
150169 87 454 153110 807 155126 735 156021 355 157903 158380 159542
160605 162593 163074 164016 223 78 943 165017 222 89 927 166102 168405 169306 429 966
170325 171653 172018 305 775 174676 934 175289 176603 178341 434 179064 160 553 906
180081 398 181903 182980 184023 969 185089 499 187551 188999 189534 80
190186 616 850 83 191121 287 192280 193035 382 194122

IV ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana zł. 25.000 na Nr. 59555
Na zł. 10.000 na Nr. 191771
Na zł. 2.000 na Nr. Nr. 14126 66455 190280
Zł. 1.000 na Nr. Nr. 21938 56365 114935
Zł. 500 na Nr. Nr. 13761 46755 53918 119115 146592 147845 179082
Zł. 400 na N-ry: 13074 28783 52109 67320 73451 903 125407 142509
Zł. 200 na N-ry: 7512 19518 22239 54321 70478 91001 147653 169054 179158
Zł. 150 na N-ry: 2933 20680 25931 27586 33124 35336 548 36210 43191 52738 53693 62771 64144 66851 70037 72055 82868 89011 90623 91025 100388 116373 121503 124862 126016 145647 149549 151765 153899 164378 168562 171467 175709 60 178660 180946 185931 190081 194483

Wygrane po 100 zł.

350 938 1461 2675 3141 992 4004 129 434 851 87 980 5392 7546 60 9175 243 939
10498 818 11350 978 12025 476 682 13045 478 15493 16870 17078 108 263 19029 483
20343 21216 22378 23921 25310 26785 960 27589 661 953 28289 390 29465 843
30731 807 34 32422 614 33001 52 34485 872 914 35605 858 37812 15 38178 531 39103 44 812
40422 94 42239 43868 44687 924 46925 47057 671 889 48204 302
50309 536 702 853 51149 619 62 52171 690 728 902 93 53068 552 54549 55686 56415 821 57245 58498
60211 32 63478 715 85 64229 344 65066 324 432 591 905 68022 450 69126 503
71104 787 72196 356 73684 780 74505 75390 77692 78067 79730
80411 84317 85803 86409 22 630 992 87883 88670
90276 408 91375 981 93165 97558 895 88412 815 74
101563 76 102168 103217 762 850 957 104618 105614 109197
110335 112404 684 113162 339 48
114292 926 33 116408 118596 119083 475
120096 502 645 122173 697 123263 760 124443 919 126009 594 127505 128239 129702
130115 337 655 882 972 132855 87 133378 558 135516 693 136622 137671 991 138257 676 139840 921
140364 142265 143817 90 938 144135 987 145908 83 146168 272 147240 496 669 148050 974 149661
150228 442 661 151076 824 154472 930 155060 112 156 115 229 158 454 159249
160066 483 758 162006 163206 953 164203 831 165630 166683 916 167 491 168661 855 169280 311 416 629
170266 171006 335 718 904 172164 173041 463 174108 241 390 689 732 838 920 176152 177379 178036 789 941 179451 851
181993 182297 609 183266 334 699 840 988 184603 62 925 185507 186222 50 392 188219 189038 988
190446 191978 192175 310 425 567 194007

Wygrane po 50 zł.

624 870 942 1160 322 2582 658 924 3075 195 636 769 962 4027 67 75 742 5074 559 671 950 57 6250 782 836 8801 9392 603 711
10637 11482 12185 403 529 48 703 933 65 13896 14422 700 15854 16311 17242 361 644 932 18113 616 85 19299 365
20026 174 534 709 893 21330 35 22011 367 450 630 24429 931 53 25122 454 26547 27193 691 28141 437 40 782 29340 735
30798 31603 32154 829 33048 522 696 34785 36600 38055 473 78 605 832 39022 322 647 714
40160 931 41087 95 696 858 42532 604 769 973 43856 44142 45239 394 466 639 715 46554 47398 49419 32 90 674 817
50069 176 51171 465 839 52134 215 644 61 53100 650 876 54719 55233 469 625 916 56017 227 762 57319 658 917 58261 449 698 895
60730 61047 203 434 586 861 62111 55 584 626 857 932 63137 475 808 64349 483 735 815 65428 47 605 66321 758 935 67006 128 834 972 68339 571 938 69415 84 723 808 62
70912 64 71012 215 663 877 72305 673 876 73091 346 526 74028 128 776 928 75269 615 76036 437 77073 78177 510
80037 367 81128 218 82 83516 630 84812 85148 453 86360 566 666 87322 928 88152 89029
90262 91579 678 92072 196 298 391 532 606 64 849 93383 444 94130 93 96510 752 826 56 98123 830
100625 101182 720 103130 220 337 454 590 722 873 105483 964 106070 162 458 783 88 107010 62 441 552 108558 109871
110758 111025 739 51 112401 835 113266 339 484
114034 116447 998 117010 43 69 566 902 54 118190 119560
120472 859 913 121455 122927 123649 124012 227 634 126979 127108 211 700 128612 58 129088
130030 131994 133314 606 134193 657 971 135127 425 726 136153 352 752 137 611 72 743 989 138201 139009 90 170 449
140917 141087 757 142003 61 378 711 143053 140 387 460 601 72 765 144335 576 990 145103 236 146002 28 262 791 147777 148043 149614 719
150732 151633 720 152278 153003 332 507 154189 347 90 155253 560 839 156053 285 500 72 765 157627 776 158429 721 159091 386 788
160097 123 664 161123 40 250 333 894 162249 163550 617 757 164699 884 165 911 166019 781 167220 391 603 45 168190 291 97 406
170074 124 247 823 171264 172115 636 80 942 59 173742 174392 175078 171 245 584 176 692 776 178108 611 50 179247 635
180908 182421 793 880 183253 438 184312 830 185669 187266 80 452 669 188030 47 266 80 452 669 188030 47 265 512 697 189632 59
190294 801 191523 6 848 977 192338 452 193061 417 614 194241 426 524

Dalszy wzrost zapasu złota w Banku Polskim

Zapas złota w Banku Polskim w II-ej dekadzie październik r. b. powiększył się o 0,2 miln. zł. do 373,2 miln. zł., natomiast stan pieniędzy zagranicznych i dewiz obniżył się o 0.7 miln. zł. do 16,1 miln. zł.

Suma wykorzystanych kredytów zmniejszyła się o 14,8 miln. do 819,7 miln. zł., przyczym portfel wekslowy obniżył się o 3.8 miln. do 655.8 miln. zł., portfel zdyskontowanych biletów skarbowych spadł o 1,3 miln. do 50 miln. zł., a stan pożyczek zabezpieczonych zastawami zmniejszył się o 9,7 miln. do 113,9 miln. zł. Zapas polskich monet srebrnych i bilonu wzrósł o 10,6 miln. do 34.4 miln. zł. Pozycja „inne aktywa" zmniejszyła się o 3.7 miln. zł. do 185,6 miln. zł, pozycja zaś „inne pasywa" uległa wzrostowi o 1.5 miln. do 330.8 miln. zł. Natychmiast płatne zobowiązania Banku zwiększyły się o 9.9 miln. do 214 miln. zł.

Obieg biletów bankowych —

Pokrycie złotem wynosi 32.67%.

Stypendja dla dzieci rolników w powiecie dziśnieńskim

W związku z prowadzoną akcją kształcenia wybitnie zdolnych dzieci rolników na koszt samorządu komisje kwalifikacyjne z 13 ośrodków gminnych pow. dziśnieńskiego, po uprzedniem określeniu stopnia zdolności naukowej uczniów, uznały 33 dzieci rolników za zdolnych, którym konieczna jest pomoc samorządowa w celu dalszego kształcenia. Po przyznaniu stypendiów z funduszów samorządu gminnego, dzieci zostały skierowane do następujących szkół: 1) S. S. B. w Wilnie — 1 uczeń, 2) Szkoła Rolnicza 4, 3) Szkoła Mleczarstwa — 1, 4) gimnazjum mechaniczne 1, 5) gimnazjum elektryczne — 1, 6) państw. szkoła techniczna 3, 7) szkoła spółdzielczości — 1, 8) gimnazjum państwowe — 8, 9) szkoła handlowa — 1, 10) państw. szkoła położnych — 1, 11) szkoła powszechna — 11 uczniów. Roczne stypendium dla uczniów z funduszów samorządowych wynosi zł. 5.500. Z sumy tej pozostaje jeszcze kwota zł. 710, która rozdysponowana zostanie po zorientowaniu się w postępach w nauce uczniów.

Ludwik Weinert Wilton 65

PANTERA

Powieść sensacyjna

— Co się stało? — zapytał Rayne zdziwiony.

Służący wzruszył ramionami i wyszedł zpowrotem na ulicę.

— Nie wiem, proszę pana. Kiedyśmy skręcili w tę uliczkę, zauważyłem jakiegoś podejrzanego jegomościa. Znikł w którymś z tych domów. Zdaje się nawet, że w tym. A teraz znów przywidziało mi się że cień jakiś prześlizgnął się po schodach. Oczywiście mógł to być ktoś z lokatorów.

Rayne spojrzał na niego zaniepokojony. Za mało był wtajemniczony w sprawy lady z panterą, by domyślić się grożącego jej niebezpieczeństwa. Z drugiej strony byłby na wszelki wypadek poszedł do niej na górę, gdyby nie obawa, że dziewczyna może źle zrozumieć jego wtargnięcie. A jeśli obawy są płonne? W takim razie znalazłby się w nieprzyjemnej i nieco dwuznacznej sytuacji.

Sięgnął machinalnie do zegarka i wielkiemi krokami zaczął spacerować po chodniku przed domem. Po tym przeszedł na drugą stronę ulicy, by móc lepiej obserwować okna, należące do jej mieszkania. Z sekundy na sekundę ogarniało go coraz większe zdenerwowanie...

Grace Wingrove szybkim krokiem minęła mroczną sień i niemal pofrunęła po stopniach na górę. Zatęchły zapach wilgotnych murów tamował jej oddech, a śmiertelna cisza szarpała nerwy. W sieni tej mieszkało prócz niej tylko dwoje lokatorów: stary kawaler i bezdzietna wdowa. Wszyscy zajęci byli przez cały dzień poza domem. Grace uświadomiła sobie nagle, że jest sama jedna w tym złonącym pustką budynku, i zrobiło jej się bardzo nieprzyjemnie. Zapragnęła jak najprędzej stąd uciec.

Przekręciła klucz w zamku i znalazła się w maleńkim, ciemnym przedpokoju. Zkolei przeszła do saloniku, którego okna wychodziły na ulicę. Rzuciła przelotne spojrzenie na meble, a potem wyciągnęła spod łóżka walizkę i z zapałem zabrała się do pakowania.

Uporała się z tem bardzo prędko i zamknąwszy walizkę wzięła ją do ręki i podążyła do drzwi. Co się później stało, tego nie mogła sobie wytłumaczyć. Ledwie znalazła się w sieni, schwycły ją czyjeś mocne dłonie, a na głowę spadła ciężka płachta. Potem zabrakło jej tchu...

Aubrey Rayne już chyba po raz dwudziesty wyjął zegarek i skoro stwierdził, że od chwili, kiedy Grace weszła na górę, minęło pełnych trzydzieści minut, bez wahania pchnął drzwi ciemnej sieni. Zrazu nie mógł się zorjentować wskutek panującego mroku i dopiero przy pomocy latarki elektrycznej udało mu się odnaleźć schody. Wszedł na piętro i, ujrzawszy mały szyldzik z nazwiskiem Grace na drzwiach, nacisnął dzwonek. Nie otrzymał jednak odpowiedzi. Spoza zamkniętych drzwi nie dobiegł go żaden dźwięk. Aubrey Rayne nabrał pewności, że Grace jest w niebezpieczeństwie.

Nie zastanawiając się dłużej, rzucił się całym ciężarem swego muskularnego ciała na drzwi. Zatrzeszczały, ale nie poddały się. Tom stojący na dole, usłyszał trzask i już chciał pośpieszyć swemu panu z pomocą, kiedy nagle dobiegł go cichy szmer od tej strony sieni, gdzie przyczaił się i sięgnął do kieszeni kurtki szoferskiej po browning. Wtem posłyszał urywek prowadzonej cichym głosem rozmowy.

— Prędzej do djabła! Trzeba ją tu schować nim zdążą wywalić drzwi.

Człowiekowi o baraniej twarzy więcej nie było potrzeba. Kocim krokiem począł się skradać w kierunku, skąd doszedł go głos. Przyzwyczajone już do mroku oczy odkryły drzwi pod schodami. Tam musieli znajdować się szeptem rozmawiający ludzie ze swoją ofiarą. Drzwi były trochę uchylone i Tom bezszelestnie wślizgnął się na kamienne, zionące piwnicznym chłodem stopnie. Poomacku zaczął schodzić w dół, gdzie słychać było przyśpieszony oddech ludzi, niosących coś ciężkiego. Było tu znacznie ciemniej, niż w sieni, mimo to dostrzegł dwie czarne postacie.

Przysunął się do nich bliżej i w następnej chwili rozległo się uderzenie, oraz łomot ciała spadającego w dół po schodach.

— Do licha — krzyknął ochryple towarzysz powalonego, ale już i jego grzmotnęło coś z taką siłą, że bez jęku zwalił się śladem kamrata.

(D. c. n.)

Z muzyki

Koncert Wil. Orkiestry Symfonicznej

Roel Hazenberg (dyrekcja), **Leona Flood** (skrzypce).

KONCERT HENRYKA SZTOMPKI

Na pierwszym w tym sezonie koncercie Wil. Orkiestry Symfonicznej przedstawiono nam dwoje młodych artystów cudzoziemskich: dyrygenta Hazenberga i skrzypaczkę L. Flood.

Trzeba przyznać, że miłe wrażenie optyczne sprawiali oboje urodziwi koncertanci, czujący się na estradzie dość swobodnie. Tylko, że, o ile p. Flood umiała w sposobie zachowania się utrzymać pełen prostoty umiar, o tyle p. Hazenberg dawał popis swoich kinetycznych pomysłów: tyle tu było maniery w ruchach, kokietującego mizdrzenia się, słowem pozy, psującej wrażenie słuchowe, na które przecież jedynie musi być nastawiona wrażliwość słuchacza. Należy ostro piętnować podobne zgrywanie się kapelmistrzów - efekciarzy, bałamucące bezkrytycznych widzów, zamiast oddziaływać na słuchaczy.

Trzeba było otrząsać się z tego ujemnego wrażenia, aby poza tym urobić sobie bezstronny sąd o wartości produkcji p. Hazenberga. Wil. orkiestra symfoniczna brzmiała pod jego batutą naogoł b. dźwięcznie, zwłaszcza w tutti, w poszczególnych bowiem wyjściach instrumentów, raz poraz wyczuć się dawał brak pewności i intonacyjnie defekty.

Grupa smyczkowa wykazała się tu znacznie lepszym wykonaniem, niż grupa dęta. Wyczucie stylu wykazał p. Hazenberg w uwerturze Rossiniego „La scala di seta“ i w symfonji J. Christiana Bacha. Niejeden też ustęp z nieznanej u nas symfonii Chausson'a wyfrazowany był muzykalnie, choć bez szczególniejszego polotu. Akompanjament do koncertu Lalo (probierz doświadczenia dyrygenta) wypadł miejscami niepokojąco chwiejnie.

W talencie skrzypaczki, p. Flood widać doskonałe zadatki na poważną siłę koncertową: wielki ton, bardzo sprawną technikę lewej ręki i swobodę smyczkowania, muzykalne frazowanie. Do pełni jednak artystycznego wrażenia, brakuje koncertantce ożywienia, płynącego z cieplejszej temperatury ekspresji, oraz ogólnej dojrzałości w ujęciu utworu.

Bardzo nielicznie zebrana publiczność przyjmowała koncertantów z wybitną życzliwością.

Henryk Sztompka, jeden z najwybitniejszych pianistów polskich młodej generacji, łączy w sobie w sposób bardzo równomierny wszystkie walory dobrego pianisty i nieprzeciętnego artysty. Technika jego gry stoi na wymaganym obecnie poziomie, nie wysuwając się zresztą na pierwszy plan. Interpretacja zaś nosi piętno wysokiej kultury artystycznej. Wykonanie sonaty D-moll Bethovena było bardzo szlachetne i stylowe. Karnawał Szumana, zmuszający wykonawcę do ciągłej zmiany nastroju, przekonał nas o wnikliwości i subtelności odtwórczej Henryka Sztompki.

Ale dopiero w Chopinie artysta odnalazł całkowicie siebie. Można śmiało powiedzieć, że Sztompka jest jednym z najlepszych, jeżeli nie najlepszym obecnie polskim chopinistą. Niezwykły urok utworów naszego genjalnego kompozytora był w całej pełni oddany i świadczył o prawdziwym zespoleniu duchowym odtwórcy z dziełem wykonywanem. Liczne bisy. były dowodem gorącego przyjęcia artysty.

Koncert odbył się w świeżo odnowionej sali miejskiej, któcej gospodarzem jest obecnie Związek Strzelecki — szkoda tylko że było tak zimno, że publiczność w futrach marzła —a cóż mówić o występującym artyście, który ucierpiał na tym najbardziej.

A. WYLEŻYNSKI

P. Tadeusz Miklaszewski starostą lidzkim

Ze stanowiska starosty lidzkiego został odwołany p. Czuszkiewicz i mianowany radcą w Urz. Wojew. w Nowogródku. Na miejsce p. Czuszkiewicza powołano p. Tadeusza Miklaszewskiego, dotychczasowego starostę grodzkiego środkowo-warszawskiego.

KRONIKA

Poniedz. 26 Październik

Dziś: Ewarysta Pap. M.
Jutro: Sabiny i Florencjusza

Wschód słońca — godz. 6 m. 12
Zachód słońca — godz. 3 m. 57

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologji U. S. B. w Wilnie z dnia 25.X. 1935 r.

Ciśnienie 763
Temperatura średnia + 6
Temperatura najwyższa + 8
Temperatura najniższa + 1
Opad —
Wiatr południowy
Tend.: spadek
Uwagi: chmurno.

Przepowiednia pogody w-g PIM'a do wieczora dnia 26.X 1936 r.:

Pogoda o zachmurzeniu zmiennym z przelotnymi opadami, począwszy od zachodu kraju.

Po lekkich nocnych przymrozkach dniem dość ciepło.

Dość silne i porywiste wiatry z południa i południo-zachodu, w górach halnych.

PRZYBYLI DO WILNA:

— **Do hotelu Georgesa:** Inż. Adamski Wincenty z Warszawy; Liwszyc Icko kupiec z Warszawy; Płk. Żółkiewski Tadeusz z Warszawy; dr. Milczarski Talk z Teheranu; Przybylski Michał kupiec z Leszna; prof. Sergescu Piotr z Warszawy; wicewojewoda Dziewałtowski Gintowt-Kazimierz z Tarnopola; Reźnikowicz Leon przemysłowiec z Grodna; Bochwicowa Janina ziemianka z maj. Waszkowce.

MIEJSKA.

— ŁATKI. W r. 1934, kiedy magistrat zaczął układanie czerwonego klinkeru na ul. Św. Jańskiej, zdawało się, że Wilnu przybędzie jedna ale przynajmniej cała ulica o nowoczesnej nawierzchni. Niestety roboty zakończono charakterystycznym już dla nas „niedociągnięciem“. Kilkanaście metrów ulicy nie zostało dobrukowanych. Sądzono, że to przypadek. Okazuje się jednak, że był to precedens. Wybrukowano w r. bu. połowę ul. Ostrobramskiej, zaś w roku bież. to samo „niedociągnięcie“ spotkało ul. Dominikańską, tylko częściowo wyłożoną kostką kamienną, pozostał niedługi skrawek „kocich łebków“, tworząc brzydką łatę.

WOJSKOWA.

— **Najbliższe dodatkowe posiedzenie Komisji Poborowej** wyznaczone zostało na 18 listopada. Stawić się winni wszyscy mężczyźni, którzy z jakichkolwiek powodów nie uregulowali stosunku do wojska.

Komisja Poborowa urzędować będzie w lokalu przy ul. Bazyljańskiej 2 od godz. 8 rano.

GOSPODARCZA.

— **Państwowy podatek lokalowy.** 31 października mija termin płatności II raty półrocznej państwowego podatku lokalowego. Izba Skarbowa przekaże po tym terminie wykazy opieszałych płatników urzędom skarbowym celem ściągnięcia należności podatkowych w drodze przymusowej.

SPRAWY SZKOLNE.

— SHELLEY'S INSTITUTE. Mickiewicza 4 m. 12 II piętro. Zapisy na kursa angielskie, francuskie, niemieckie przyjmuje kancelaria codziennie od 11—13 i od 6 do 8 wiecz.

Wpis 5 zł. 50 gr. CZESNE 8 złotych miesięcznie. Urzędnicy państwowi 5 zł. 50 gr BEZ WPISU. Stypendjum do Londynu otrzymują studenci składający egzamina CELUJĄCO.

— DLA URUCHOMIENIA LICEUM HANDLOWEGO WIECZOROWEGO DLA DOROSŁYCH z 2-letnim kursem, dającego prawa II kategorii w służbie państwowej niezbędny jest komplet 25 słuchaczy. Zapisanych nas jest 15 osób.

Wzywamy życzących uczęszczać do liceum zgłosić się do kompletu pod adresem: Piłsudskiego 4—1 godz. 17—19 codziennie najpóźniej do 31 października br.

Warunki przyjęcia: świadectwo 6 klas gimnazjum, opłata miesięczna 25 złotych, wpisowe jednorazowo 10 zł.

TEATR I MUZYKA

TEATR MIEJSKI NA POHULANCE.

— Dziś w poniedziałek i dalsze dni tygodnia wieczorem (o g. 8.15) powtórzenie granej w pełni powodzenia głośnej nowości repertuaru, współczesnej sztuki W. Wernera **„Ludzie na krze“.**

W przygotowaniu pod reżyserskim kierunkiem Wł. Czengery arcydzieło Schillera „Intryga i miłość“ w nowym opracowaniu literackim Juliana Tuwima.

TEATR MIEJSKI Z WILNA

gra dziś. 26.X w Słołpcach świetną sztukę W. Fodora p. t. „Matura“ w premierowej obadzie sceny wileńskiej, z dyr Szpakiewiczem na czele. Dla młodzieży szkolnej wstęp dozwolony.

TEATR MUZYCZNY „LUTNA“.

— **Występy Elny Gistedt.** Dziś po cenach specjalne zniżonych (od 20 gr) grana będzie op. F. Gordona „**Yacht miłości**“, na której publiczność bawi się wybornie.

— **„Eugeniuz Oniegin“ w „Lutni“.** W czwartek i piątek oczekuje muzykalne Wilno niezwykła uczta artystyczna, bowiem z udziałem wybitnych artystów opery warszawskiej (Mossakowski, Dobosz, Cywińska, Terrenkoczy) pod dyr. muzyczną Waleriana Bierdiajewa, grana będzie opera Czajkowskiego „Eugeniusz Oniegin“.

Na wileńskim bruku

NAPAŚĆ.

Na ul. Zawalnej jakiś osobnik napadł buchaltera Sz. Lewinona (Zawalna 66) i dotkliwie go pobił. Napastnika zatrzymano. Okazał się nim Wincenty Chmielewski (Zawalna 9).

PRZEJECHAŁ.

Na ul. Ostrobramkiej dorożkarz Józef Marklewicz najechał na przyjezdną z Warszawy Bronisławę Małyszkową, chwilowo zam. w Wilnie przy ul. Słowackiego 7. Doznała ona poważnych obrażeń ciała i została skierowana do szpitala. (c)

POŁKNĄŁ 40 „KOGUTKÓW“.

Nie byle jakiego wyczynu dokonał wczoraj 41-letni kolejarz Jan Gołębiowki (ul. Rudomińska 10), który przyjął za jednym zamachem, aż... 40 „kogutków“ i uległ poważnemu zatruciu się. Przewieziono go do szpitala (c)

NAUCZYCIELKA ZATRUŁA SIĘ DIONINĄ

Wczoraj w swojem mieszkaniu przy ulicy Wiwulskiego 6 zatruła się poważnie dioniną 28-letnia nauczycielka E. Gudzienicka. Pogotowie skierowało ją do szpitala. (c)

Numer Konta PKO Wileńskiego Wojew. Komitetu Zimowej Pomocy Bezrobotnym w Wilnie jest 70.204. Wszelkie wpłaty wolne są od opłat pocztowych.

Obchód Święta Chrystusa-Króla

Wczoraj Wilno obchodziło dzień Chrystusa Króla. W przeciwieństwie do lat ubiegłych uroczystości wczorajsze nie były skoncentrowane, rozdrobniły się one na poszczególne partie.

Z rana we wszystkich kościołach odbyły się nabożeństwa z okolicznościowemi kazaniami.

Po nabożeństwach zorganizowano obchody i akademie, w których udział wzięły liczne rzesze wiernych.

Hasłem tegorocznego obchodu święta Chrystusa - Króla było: „Duch Chrystusowy w szkole i wychowaniu młodzieży“.

Jak obliczają w nabożeństwach i obchodach wzięło na terenie Wilna udział ponad 60000 wiernych.

—(::)—

3-letnia aplikacja sądowa

Wielkie poruszenie wśród młodych prawników wywołała wiadomość o ostatecznej decyzji Komisji powołanej przez Naczelną Radę Adwokacką dla opracowania projektu nowego statutu dla palestry. Mimo licznych zastrzeżeń rad adwokackch i organizacji palestry w czasie głosowania nad tym projektem utrzymał się artykuł 119, przewidujący, że aplikanci adwokaccy wpisani na listę po dniu 1 lipca 1936 roku będą już podlegać przepisom nowego statutu i muszą odbyć 3 letnią aplikację sądową. Projekt zgłoszony na plenum Naczelnej Rady Adwokackiej przewiduje, że aplikanci adwokaccy zapisani po 1 lipca będą skreśleni z list po upływie 3 miesięcy od daty wejścia w życie nowego statutu. Czasokres od 1 lipca będzie im jednakże w przyszłości zaliczony po odbyciu aplikacji sądowej.

—(::)—

Wiadomości radjowe

WĘGIERSKI SKRZYPEK TOMAS MAGYAR w radiowym koncercie symfonicznym.

Tegoroczne koncerty orkiestry symfonicznej Polskiego Radia pod dyrekcją G. Fitelberga zwracają na siebie powszechną uwagę, nie tylko doskonałym poziomem wykonawczym, lecz również bardzo ciekawym doborem programu. Szereg utworów, których dotychczas nie znali radiosłuchacze dzięki temu zostaje udostępnione szerokim kołom audytorium radiowego. Koncert poniedziałkowy o godz. 22.00 przyniesie interesujące utwory pierwszy raz wykonywane: „Wariacje symfoniczne“ Romana Palestra, „Kaprys Węgierski“ Eugeniusza Zadora oraz jako prawykonanie w Polskim Radio — Koncert Skrzypcowy Erno Dohnaniego. Koncert ten odegra doskonały węgierski skrzypek, znany u nas z Konkursu im. Wieniawskiego — Tomas Magyar.

POWTÓRZENIE HUMORESKI RADIOWEJ „Sprzedam Kamień“.

Premiera świetnej humoreski Czuścieckiego p. t. „Sprzedam kamień“ spotkała się z wielkim powodzeniem u słuchaczy i krytków. Z tej racji Polskie Radio wznawia ją 26.X o godz. 21.00 — co prawdopodobnie przyjmą radiosłuchacze z zadowoleniem.

ODCZYT DLA MATEK PRZEZ RADIO.

Wśród instytucyj, mających opiekę nad zdrowiem społeczeństwa bardzo ważną rolę odgrywają poradnie dla matek i dzieci. Poradnie te, opatrzone we wszystkie nowoczesne urządzenia, prowadzone przez fachowy personel, dostępne są dla wszystkich. Stosunkowo jednak niewiele matek z nich korzysta. Poco istnieją poradnie dla matek opowie dn. 26.X o godz. 12.40 przez mikrofon Alina Gołębnianka.

RADIO

WILNO.

PONIEDZIAŁEK, dnia 26 października 1936 r.

6,30 — Pieśń; 6,33 — Gimnastyka; 6,50 — Muzyka; 7,15 — Dziennik poranny; 7,25 — Program dzienny; 7,30 — Informacje; 7,35 — Muzyka; 8,00 — Audycja dla szkół; 8,10—11,30 — Przerwa; 11,30 — „O Adamie Mickiewiczu“ W. Dobaczewskiej; 11,57 — Czas; 12,00 — Hejnał; 12,03 — Muzyka z płyt; 12,40 — Pogadanka; 12,50 — Dziennik południowy; 13,00 — Muzyka popularna; 14,00 — Przerwa; 15,00 — Wiadomości gospodarcze; 15,15 — Koncert reklamowy; 15,25 — Życie kulturalne; 15,30—Odcinek powieściowy; 15,40 — Muzyka; 15,45 — Audycja życzeń dla dzieci; 16,15 — Nowa pisownia — wskazówki praktyczne; 16,30 — Koncert; 17,00 — Odczyt; 17,15 — Muzyka; 17.50 — Pogadanka; 18,00 — Pogadanka aktualna; 18,10 — Wiad. sportowe; 18,20 — „Kiermasz“, pog. Lidii Żyżniewskiej; 18,30 — Wędrówki muzyczne; 18,50 — Audycja muz.; 19,30 — Muzyka salonowa; 20,45 — Dziennik wiecz.; 20,55 — Pogadanka aktualna; 21,00 — Sprzedam kamień, oryg. humoreska radiowa w 5 dialogach; 21.45 — Współczesne ballady; 22,00 — Koncert; 22,55 — Ostatnie wiad.

Wizyta harcerzy łotewskich w Polsce



Wczoraj, wieczorem przybyła do Warszawy z wizytą do polskiej organizacji harcerskiej, specjalna delegacja łotewskiej organizacj skautowej z naczelnikiem skautingu łotewskiego gen. Goppersem oraz komisarzem międzynarodowym skautingu łotewskiego płk. Lendiasen n aczele. Celem wizyty kierowników łotewkiego ruchu skautowego w Polsce, jest nawiązanie ścisłej współpracy z polską organizacją harcerską Zdjęcie nasze przedstawia powitanie skautów

Tragiczne echa burdy ulicznej

Wczoraj ok. godz. 4 nad ranem na podwórku domu Nr. 17 przy ul. Konarskiego spóźniony przechodzeń spostrzegł na jednym z drzew wisielca. Przechodzeń podniósł alarm. Przybyło pogotowie ratunkowe. Lekarz stwierdził zgon, który nastąpił przed paru godzinami. Samobójcą był znany w Wilnie, szczególnie w sferach kupiectwa żydowskiego, kupiec Gerc Machtej, 40 lat, zamieszkały stale przy ul. W. Pohulanka 7.

Jak następnie stwierdzono, Machtej powiesił się na podwórku, w którym zamieszkiwała rodzina jego brata, Leona Machteja. Machtej wieczorem był u swego brata. Brat samobójcy twierdzi, że Gerc zdradzał ostatnio objawy silnego rozstroju nerwowego i, że ta okoliczność była przyczyną jego desperackiego kroku.

Inni, dobrze znający p. Machteja wiążą jego tragiczny zgon z wypadkiem, który miał miejsce przed kilku laty. Mianowicie pewnej nocy zmarły wracał w towarzystwie swego znajomego z Palais de Danses. Była to mniej więcej godzina trzecia nad ranem. Na ul. Wileńskiej powstała pomiędzy Machtejem i fordanserem Ciurlanisem kłótnia. Podczas wynikłej następnie bójki Machtej uderzył Ciurlanisa kluczem po głowie. Ciurlanisa przewieziono do szpitala żydowskiego, gdzie przebył na kuracji kilka tygodni. Opuścił szpital jako inwalida. Na razie słabo władał jedną ręką.

Machtej został pociągnięty do odpowiedzialności sądowej. Sprawa ta, która z biegiem czasu nabrała rozgłosu, przeszła przez kilka instancyj. Wreszcie uprawomocnił się wyrok, skazujący Machteja na półtora roku więzienia. Część kary pochłonęła amnestia, lecz kupiec tak się przejął wyrokiem, że pozbawił się życia (c)

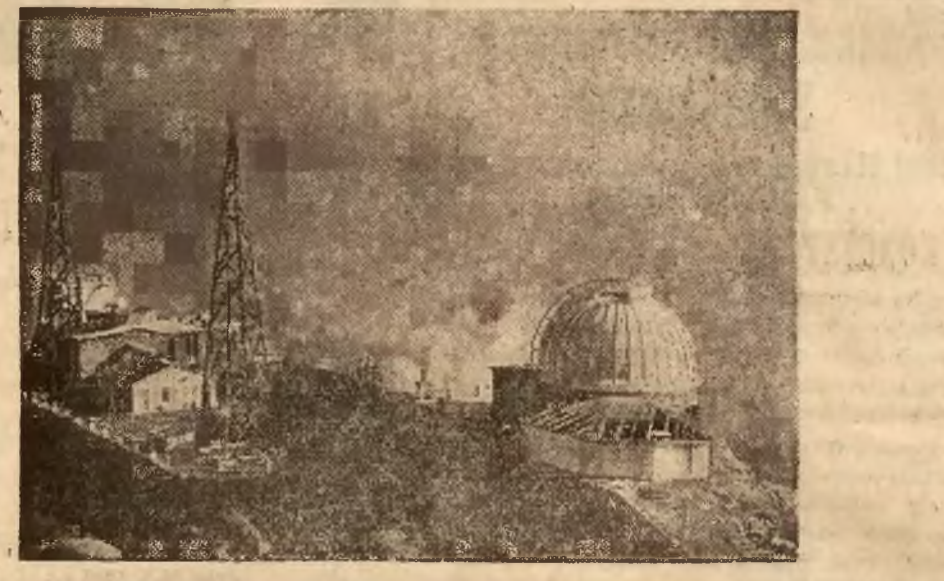
Wypadek samochodowy wykrywa zabytek

Wczoraj w godz. rannych ul. Bosaczkową przejeżdżał ciężarowy samochód wojskowy. W pewnym momencie rozległ się huk. Jezdnia pod samochodem zawaliła się i maszyna wpadła w „przepaść“ głębokości conajmniej półtora, a długości blisko trzech metrów.

Ciężarówkę wydobyto przy pomocy sprowadzonych na miejsce wypadku bloków.

Przypuszczalnie przyczyną wypadku było zawalenie się jednego ze starych przejść podziemnych klasztoru Karmelitów Bosych. Klasztor, jak wiadomo, wznosił się na tym miejscu i został zburzony przez Rosjan. Przypadkowem tem odkryciem niewątpliwie zainteresują się władze konserwatorskie. Wypadek ten niewątpliwie zaważy na tem, że magistrat pomyśli o uregulowaniu tego placyku. (c)

Podniebne obserwatorium w Pirenejach



Nagły zgon

21 b. m. o godz. 13 na drodze polnej około kol. Skwarcowo, gm. łuczajskiej, pow. postawskiego znaleziono zwłoki 43-letniego Witalisa Chodźki, mieszkańca kol. Karpowicze, gminy łuczajskiej. Chodźko chorował na chroniczną astmę i prawdopodobnie ta choroba była przyczyną jego śmierci.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, Bisk Bandurskiego 4. Telefony: Redakcji 79, Administr. 99. Redaktor naczelny przyjmuje od g. 2—3 ppoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od g. 1—3 pp Administracja czynna od g. 9½—3½ ppoł. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od g. 1—2 ppoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9½—3½ i 7—9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. nr. 80.750. Drukarnia — ul Bisk. Bandurskiego 4, telefon 3-40.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową 3 zł., z odbiorem w administr. 2 zł. 50 gr., zagranicą 6 zł.

CENA OGŁOSZEŃ Za wiersz milimetr. przed tekstem — 75 gr., w tekście 60 gr., za tekst. 30 gr., kronika redakc. i komunikaty — 60 gr. za wiersz jednoszp., ogłosz. mieszkan. — 10 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Układ ogłoszeń w tekście 4-ro łamowy, za tekstem 8-mio łamowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane“ Redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca.

Wydawnictwo „Kurjer Wileński“ Sp. z o. o. Druk. „Znicz“, Wilno. ul. Bisk. Bandurskiego 4. tel. 3-40. Redaktor odp. Zygmunt Babicz.